

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcji i Administracji: ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłat.

Telefon Redakcji Nr. 88.

## PRENUMERATA

zamiejscowa:   
rocznie . . . . . 32 K,   
półrocznie . . . . . 16 K,   
miesięcznie . . . . . 2 K 70 h.   
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie.   
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie na dopłat: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Osoby ogłoszeń: Własna petitory lub jego miejsce 20 hal.   
Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., zadane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitory.   
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: G. Adair (V. de Sackowicz) 58 Rue de Valenciennes.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . 24 K   
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . 12 K   
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 K   
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 K

Zamiejscowa:

rocznie . . . . . 32 K — h   
półrocznie . . . . . 16 K — h   
ćwierćrocznie . . . . . 8 K — h   
miesięcznie . . . . . 2 K 70 h

Prenumeratorem rocznie lub półrocznie (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . . . . 1 K 50 h   
miesięczni . . . . . — K 60 h

„Przewodnik” prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 K   
półrocznie . . . . . 4 K   
ćwierćrocznie . . . . . 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wywyższenie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędných sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcji.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcja zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego” posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysockości Luitpolda, Księcia Bawaryi, regenta Królestwa Bawaryi, będzie z Najwyższego zarządzenia noszona żałoba Dworska począwszy od poniedziałku, dnia 16 grudnia b. r., przez dwadzieścia dni z następującą zmianą, a mianowicie: od 16 do włącznie 27 grudnia ciężka, a od 28 grudnia do 4 stycznia 1913 włącznie lżejsza żałoba.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany hr. Berchtold!

Uwalniam Ministra wojny, generała piechoty Maurycego Auffenberga, wskutek jego prośby, z zajmowanego przezeń stanowiska służbowego.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Berchtold w. r.

Kochany hr. Berchtold!

Mianuję generała broni Aleksandra Krobotina, szefa sekcji w Mem Ministerstwie wojny, Ministrem wojny.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Berchtold w. r.

Kochany generale piechoty Auffenberg!

Przychylam się do Pańskiej prośby o uwolnienie go z zajmowanego stanowiska służbowego, nadaję Panu przy tej sposobności Mój order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy i zastrzegam Sobie Pańskie ponowne użycie.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Berchtold w. r.

Kochany generale broni Krobotin!

Mianuję Pana Moim Ministrem wojny.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Berchtold w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany generale-poruczniku Schemua!

Przychylając się do Pańskiej prośby, wniesionej ze względu na zdrowie, o uwolnienie Go z zajmowanego przezeń stanowiska służbowego, nadaję Panu przy tej sposobności Mój order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy i zastrzegam Sobie Pańskie ponowne użycie.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Berchtold w. r.

ską służbowego, nadaję Panu przy tej sposobności Mój order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy. Zastrzegam Sobie Pańskie ponowne użycie w służbie.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Kochany generale piechoty bar. Conrad!

Mianuję Pana szefem sztabu generalnego Mojej całej siły zbrojnej.

Wiedeń, dnia 12 grudnia 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie Odręcznem z dnia 5 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej Swemu sekretarzowi gabinetowemu, szefowi sekcji Gezie Daruvár Daruváry'emu, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej posła na Sejm krajowy, Teofila Draczyńskiego, zastępcą Marszałka krajowego w kierownictwie Sejmu Księstwa Bukowiny.

P. Minister Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych zamianował praktykanta konceptowego c. k. morawskiego Namiestnictwa, dr. Karola z Chyszowa hrabiego Romera, konceptistą nadwornym i ministeryalnym w Ministerstwie Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych.

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 grudnia 1912 l. XVII. 14239/70, z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 7 do 14 grudnia 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

31)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

## ANIOLY PLACZA.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Kasają serce rude psy...

(Ciąg dalszy).

Innym razem znowu załamywał ręce i szeptał, jakby wiedziony litością:

— Biedna! biedna!!

Ludka poczęła tracić wiarę w siebie.

Lekce odbywały się ospale, stereotypowo. Czuli, że nie robi postępów, że głos jej nie rozwija się, że zapomina to nawet, co już zdobyła. A równocześnie poczęła się trapić, zamartwiać, tracić sen i apetyt. Zbladły rumieńce na twarzy, w oczach palił się płomyk gorączki. Pewnego razu spytała profesora bez ogródek:

— Maestro! cóż będzie ze mną?

Uśmiechnął się tajemniczo. Przebierał długi palcami po klawiszach a wreszcie rzekł:

— Gdyby Colin zechciał... Colin wszystko może...

Wpatrzył się w nią bystro.

Ludka uczuła jak z czarnych oczu profesora spływał na nią jakiś prąd tajemniczy, który ogarniał ją, przenikał na wskós, wciśkał się gdzieś na dno mózgu. W oczach zakreśliły się jakieś koła płomienne, niemoc ogarniała członki.

„Hypnotyzer” przeleciała błyskawicą myśli przez mózg i zgasiła. A Colin uderzył akord, rozkazywał:

— Proszę teraz śpiewać.

Popłynęły tony słodkie, równe, doskonałe. Głos ani razu nie załamał się, ani razu nie brakło oddechu. Kilka razy bez trudu wzięła w kadencyj wysokie „es”, nie wiedząc nawet o tem.

Nigdy jeszcze Ludka nie śpiewała tak dobrze. A profesor przerwał i rzekł z tryumfem:

— Teraz widzi pani, jakby pani mogła śpiewać, gdybym ja chciał...

Ludka przetarła oczy. Zdawało jej się, że budzi się ze snu, nie pamiętała dokładnie, co się z nią działo, lecz jeszcze brzmiała w powietrzu, jeszcze tłukły się we wnętrzu fortepianu tony pieśni, śpiewanej przed chwilą. Nie! to nie był sen... to naprawdę ona śpiewała tak cudnie. Lecz moment ten trwał krótko i drugi raz nie powtórzył się. Owszem, lekce szły coraz gorzej a Ludkę ogarniało coraz większe zniechęcenie. Mówiła sobie: spróbuję jeszcze jeden miesiąc... a potem... jeśli nie pójdzie... co potem? Tu zaczynała się jakaś czarna głębia bez początku i końca... Z głębi tej wyciągały się ku niej ślizkie, zimne ramiona, niby macki sturekiego polipa. To tylko pewna, że do kraju nie wróci, że nie zaprzęgnie się znów do pracy w biurze, że nie będzie liczyć na łaskawy chleb u swoich rodziców. Ludka, która pierw

dla dobra głosu ogromnie uważała na siebie, poczęła teraz przesiadywać nocami w kawiarni, poczęła pić i palić, nie usuwając się od żadnej nocej eskapady w gronie przyjaciół.

Był to już początek wiosny a niema nic cudniejszego nad paryską wiosną. Drzewa na bulwarach wypuściły pierwsze listeczki, zakwitły ogrody i parki, niby olbrzymie bukiety wśród szarego morza kamienie i gmachów, zaśmiała się błękitem szara i mętna dotąd Sekwana. Dnie były ciepłe, słoneczne, a wieczory pełne fioletowego pyłu, w którym pływały się szczyty wież i kopyta kościołów. Teraz, gdy powietrze było czyste a światło słoneczne intensywniejsze, otwierały się w godzinach zachodu słońca tajemnicze, dalekie perspektywy ulic, niewiadomo gdzie mających swój początek i nigdzie się nie kończących, to znowu wyłaniała się przed zdumionym wzrokiem niezapomniana zjawia kościoła Nôtre Dame, oblanej łuną słoneczną, z tysiącami swych potworów i gadów, patrzących ze szczytu wież na Paryż, który płał się we fioletach, różach, perłowej mgłę i lekkich lotnych dymach wieczornych, nieogarnięty wzrokiem, niby olbrzymie, wieczne szumiące morwisko, srebrną wstęgą Sekwany na pół przecięte...

Paryż cały przenosił się na ulicę. Wszystkie stoliki na trotoarach roily się od tłumy, w opuszczonych zaś i cichych wnętrzach kawiarni i restauracji kryli się tylko chorzy, albo rozkojane pary, chcące korzystać z rozkoszy samotności. Na placach, na skwerach, u zbiegów najrojoniejszych ulic rozbijali swe wędrowne kramy kuglarze, linoskoczki, atleci, hypnotyzerzy i zgadywacze przyszłości. Oto rozbijacz kamieni. Stoi w czerwonej koszuli, z zakasany

kiem wodzi po twarzach tłumy. Ten wykonywa tylko swe rzemiosło i nie go więcej nie obchodzi. Reszta należy do jego impresary, wywoływacza, aranżera widowiska. Ten ma pracę ciężką i szarpającą nerwy. Oto uwiija się wśród tłumy z miseczką, na którą z brzękiem padają susy. Ochrypłym głosem, cały czerwony od wysiłku, wykrzykuje, starając się przycisnąć dzwoniące tramwayów, huk dorożek, trąbienie autobusów:

— Panowie i panie! proszę bliżej... wstęp wolny, ale przyjmuje się chętnie każdy dobrowolny datek... Za chwilę zobaczycie fenomen świata, cud siły i wytrwałości mięśni ludzkich...

A publiczność ciśnie się zwartym kołem, żadna sensacja i nigdy nie syta wrażeń. Spojrzał wywoływacz na swój talerzyk, splunął z pogardą na ziemię.

— Jeszcze cztery susy... obywatelo, czyż pozwolicie, ażebyśmy się trudnili za szesnaście susów?

Z brzękiem wpadają cztery miedziaki na talerz, a wówczas zaczyna się przedstawienie.

Na starym kocu ustawia wywoływacz dwa kamienie dużej wielkości. Przez ten czas mileczący siłacz obchodzi dookoła, ukazując publiczności wyprężone muskuły swego ramienia. A potem kładzie na kocu, zaciśniętą pięść podnosi na górę i niby młot spuszcza z góry z ogromną siłą na leżące na sobie kamienie. Pod tem uderzeniem górny kamień rozpryskuje się na tysiąc drobnych kawałków.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 grudnia.

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Na sobotnim posiedzeniu Izby w dalszym ciągu rozpraw nad ustawą o dostarczeniu koni, po sprawozdawcy mniejszości p. Exnerze przemawiali jeszcze pp. Stojan i Stahl, poczem sprawozdawca p. Haller zauważył, że większość komisji zadowolona się rezolucją, ponieważ zapowiedź P. Ministra obrony krajowej daje rękojmię, iż ustawę interpretować się będzie w myśl życzeń, objawionych w komisji.

Wszystkie poprawki mniejszości odrzucono i uchwalono ustawę w brzmieniu rządowym w drugim i trzecim czytaniu.

Przyjęto też rezolucję zgłoszoną przez komisję.

Obradowano potem nad nagłosem wniosków o zmianę ustawy o zarachach bydłych. Przemawiał p. Kotlań poczem obrady przerwano.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się we wtorek.

Na porządku dziennym ustawa o oświadczeniach wojennych.

#### Z komisji budżetowej.

Na początku sobotniego posiedzenia Słownicy uczynili wniosek o zamknięcie posiedzenia, względnie o obradowanie nad innym przedmiotem.

Wniosek ten po dłuższej dyskusji odrzucono. Kilkunastu mówców w stanowczy sposób oświadczyło się przeciw temu, aby obstrukcyja małej grupy tamowała obrady komisji.

W dalszym ciągu obrad nad prawozoryum budżetowym p. Diamond zgłosił szereg wniosków: w sprawie niesienia pomocy w okolicach dotkniętych brakiem pracy, w sprawie zbadiana drożyzny węgla, pomocy dla małych rolników, rezolucye i wnioski w sprawie zmiany poszczególnych paragrafów budżetowych.

Po przemówieniach kilku innych posłów zabrał głos o godzinie 8 Chorwat p. Dulibić i o godzinie pół do 12 jeszcze mówił.

### „Fremdenblatt“

#### o zmianach w Zarządzie wojennym.

Niedzielną wiedeński *Fremdenblatt* pisze: Najw. pismo Odrębne powołuje na czele Zarządu wojennego nowych ludzi. Nie są to „ludzie nowi“ w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie są nowicjuszami ani w armii, ani wobec ogółu, ani nawet na swych stanowiskach. Gen. brni Krobata, zamianowany Ministrem wojny, pracuje lat przeszło 15 w

centralnej władzy wojskowej, gdzie bardzo odpowiedzialnie zajmował posterunki od pierwszego szefa sekcji poczynając, do zastępcy Ministra, generała piechoty zaś Conrad-Hötendorf był już raz poprzednio szefem sztabu generalnego. Ci więc „nowi ludzie“ są dobrze wypróbowanymi mężami, którzy złożyli już dowody swej użyteczności w zakresie w jakim poruczono im kierownictwo. Nie potrzebują oni zaliczki na zaufanie, bo już zdobyli je sobie rzetelnie, a ich nowa działalność jest dalszym ciągiem ich zwyczajnej a żyznej w owo e pracy na polu militarnym. Ponieważ działalność ich dawną zaznaczyła się w armii, zamianowanie ich przeto, równa się utrzymaniu ciągłości a terazniejsza zmiana nie jest niczem innym jak personalnem *revirement*, nie pozostającym w związku ani z polityczno-militarnymi, ani wogóle politycznymi sprawami. Pomijając już, że zmiany personalne w armii nie mogą zmienić ogólnej polityki Państwa, trudno pomyśleć nawet, by istniał jakikolwiek polityczny powód, który domagałby się zmiany w kierownictwie armii. Raczej już z dalszego trwania dotychczasowej polityki militarnej wnioskować by należało o ciągłości polityki ogólnej.

Jakoż skierowana ku utrzymaniu pokoju polityka Austro-Węgier, jak dzień po dniu wskazuje, nie doznała żadnej zmiany; Monarchia Habsburska polityką cierpliwości i zimnej krwi stara się umożliwić pokojowe porozumienie. Austro-Węgry szczerze przyłączają się do uznania godnych wysiłków mocarstw, by koncert europejski pozostał zachowany wobec przesilenia na Bałkanach; wszakże zgodziły się na „reunion“ ambasadorów i poparły myśl zwolnienia go do Londynu. Ta konsekwentna polityka pokojowa znalazła należyte zrozumienie u kierowników polityki zagranicznej i jakkolwiek w pewnych kołach twierdzą inaczej, panuje tam zupełne uspokojenie co do postawy Austro-Węgier. Trudno zaś żądać, by Monarchia zmieniła swe stanowisko pod naciskiem głosów nieodpowiedzialnych; tylko ciągłość polityki odpowiada interesom Monarchii i zapewnia jej zaufanie Europy. Taka zaś ciągłość występuje również w terażniejszych zmianach w kierownictwie armii, nie oznaczających żadnej zmiany programu.

Następnie zaznaczywszy główne rysy dotychczasowej działalności gen. brni Krobata, zaznacza *Fremdenblatt* z naciskiem wyborne stosunki, jakie ten generał musiał nawiązać z Delegacją jako współpracownik Ministra wojny. Podnosi także organ wiedeński, że znany rzeczywistości ustrzegł gen. Krobata od skostnienia, że nie uległ zakusom papierowego biurokratyzmu. Na stanowisko, które mu oddano, przeznaczyły dzisiajszego P. Ministra wojny, jego zdolności, jego prace i sukcesy dotychczasowe.

Co do bar. Conrada, to powraca on na stanowisko, na którym już przez szereg lat pracował, wraca do zakresu, na którym indywidualność jego tak silnie wyszła piętno. Jego idee zachowały w armii dotąd żywotność, ponieważ są realne. Armia uważa też za rzecz samą przez się zrozumiałą, że bar. Conrad staje znowu na czele sztabu generalnego, jest bowiem rzeczą konieczną, by instytucją

tą kierował mąż o zdolności bystrego pojmo-wania, prawdziwie żołnierskim przesiąknięty duchem.

Tak więc, kończy *Fremdenblatt*, dwaj wybitni mężowie wracają do pracy w której już od lat wielu rozwijają pełną zasług działalność, a zaufania Najwyższego Wodza, siły zbrojnej i całego ogółu mogą być pewni.

### Z Sobrania bułgarskiego.

Z Sofii donoszą: W sobotę prezydent ministrów i minister spraw zagr. Geszow otworzył sesję Sobrania odczytaniem mowy tronowej.

Mowa wspomina o tem, że przedstawicielstwo ludu na sesji nadzwyczajnej przychyliło się do nadzwyczajnych zarządzeń, zaproponowanych przez rząd i do wypowiedzenia wojny w celu oswo-bodzenia chrześcian w Turcji.

Dalej zaś mowa tak opiewa: Podobają się Najwyższemu dać błogosławieństwo naszemu orężowi i szczęśliwy jestem, że mogę winszować panom szczęścia, dziękować walecznym oficerom i żołnierzom, a wyrazić mój hołd poległym bohaterom. Cały naród bułgarski w zbroi spełnił obowiązek i przyniósł zaszczyt swej ojczyźnie. Przyszłe pokolenia pobożnie ugną kolana przed spełnionymi bohaterstwami, przed objawioną nieustraszonoscią i zaparciem się siebie. Pamięć walecznych, którzy bili się z pogardą śmierci, pozostanie niewygasła. Po tych zwycięstwach i po niemniej wielkopomnych zwycięstwach naszych sprzymierzeńców nieprzyjaciół zmuszony był do próby o zaprzestanie operacji wojskowych, a rokowania pokojowe rozpoczęły się już w stolicy Wielkiej Brytanii. Mamy nadzieję, że zakończą się one zawarciem traktatu, który uczyni sprzymierzeńcom zadośćuczynienie, odpowiadające wielkim ofiarom, jakie ponieśli, ażeby nie okazała się potrzeba, by wojska nasze, wzmożone świeżymi siłami, dalej walkę prowadziły.

Stwierdzamy z wielkiem zadowoleniem, że wojna przedsięwzięta przez Bułgarię i jej sprzymierzeńców w celu zwycięstwa wolności i sprawiedliwości, spotkała się z sympatją i że zewsząd spiesząco z pomocą dla rańnych i dotkniętych wypadkami wojennymi na Bałkanach. Za te cenne objawy sympatyj i za pomoc wspierałomyślnie udzieloną Bułgarii i ja wyrażam podziękę.

Po wysłuchaniu tej mowy Sobranie uchwaliło manifest, w którym wspomina z czcią o oficerach i żołnierzach, poległych na wojnie, prowadzonej w celu zabezpieczenia znośnego życia uciśnionym braciom chrześcianom, oraz wyraża głęboko odczuwane podziękowanie narodu dla wojska i jej naczelnego wodza, pozostającym i nadal w Tracji, aby obronić nowe granice Bułgarii.

W końcu odczytano depeszę grupy postępowej Dumy rosyjskiej z wyrazami życzeń dla narodu bułgarskiego z powodu zwycięstw odniesionych.

Sofia. *Mir* stwierdza, że nastrój członków Sobrania jest wojowniczy. Większość nie godzi się na to, aby armia bułgarska zatrzymała się tuż przed bramami Konstantynopola. Posłowie gotowi są poprzeć rząd i uchwalić wszelkie kredyty potrzebne na dalszą wojnę, która ich zdaniem powinna zakończyć się wejściem wojsk sprzymierzonych do Konstantynopola. Jest jednak nadzieja — pisze *Mir* — że deputowani zmieniają swe stanowisko po wyjaśnieniach rządu, że koniecznie trzeba Europie dać ostatni dowód, iż ludy bałkańskie nie chcą zakłócać pokoju europejskiego.

### Położenie międzynarodowe.

W. *Allg. Ztg.* pisze: Sytuacja międzynarodowa jest obecnie zupełnie spokojna, a nerwowość, która w naprężeniu trzymała przez kilka tygodni Europę, ustąpiła. Zawdzięczać to należy głównie umiarkowanej i pokojowej polityce Austro-Węgier. Ze stanowiska Monarchii świat nabrał przekonania, że nie ma ona żadnych agresywnych tendencji, jakie jej z pewnych stron przypisywano, że przeciwnie, dąży ona do pokojowego rozwijania nagromadzonych trudności. Także „reunion“ ambasadorów, zapowiadany na 17 b. m., podziałał na tę nerwowość uspokajająco, ponieważ w ten sposób stworzono forum, które przyczynić się może do osiągnięcia porozumienia między mocarstwami. Równocześnie prawie rozpoczynające się rokowania pokojowe dadzą jasny i dokładny obraz dążeń państw bałkańskich.

#### «Reunion» ambasadorów.

*Local Anzeiger* donosi, że przedstawiciele trójprzymierza na konferencję ambasadorów otrzymali identyczne instrukcje.

Ambasador londyński, który na konferencji będzie zastępował Rosję, otrzymał podobno od rządu instrukcję i polecenie, aby w sprawie państw bałkańskich postępował energicznie i stanowczo.

Prasa rosyjska wyraża przekonanie, że Austro-Węgry, o ile domagać się będą usunięcia z obrad konferencji londyńskiej sprawy albańskiej i portów adrytyckich, to konferencję rozbiją.

#### Konferencja pokojowa.

Konferencja pokojowa dziś rano przystąpiła do pracy. Delegaci czterech państw bałkańskich odbyli w piątek naradę, która trwała do północy. Omawiano szczegółowo sposób postępowania na konferencji pokojowej. Venizelos zaproponował wybór najstarszego wiekiem delegata Novakowicza na prezesa, co uchwalono. Jeżeli delegaci tureccy na to się nie zgodzą, to mają przewodniczyć kolejno poszczególni delegaci. Podniesiono dalej w ciągu obrad, że przy podpisywaniu umowy o zawieszenie broni zawiadomiono Turków, iż chociaż Grecy nie podpisali tej umowy, to jednak wezmą udział w rokowaniach pokojowych. Cztery państwa bałkańskie osiągnęły porozumienie co do warunków po-

34)

## JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

IX.

(Ciąg dalszy).

„Co ja mam z tem zrobić, co poradzić? — myślał Delaine z niesmakiem. — Nie mam żadnego prawa rozgłaszać osobistych spraw tego człowieka; ale jednocześnie niedybył sobie nie darować — a mrs Gaddesden także by mi nie przebaczyła — gdybym pozwolił lady Merton narażać się na wzmieszanie, w jakiś pospolity skandal, któryby wnet gazety pchwały! Ten młody człowiek powinienby zniknąć; gdyby miał jakikolwiek poczucie konwenansów, zrozumiałby jak bardzo jest nieostrożny wobec podobnych okoliczności. Utrzymywać tak przyjazne stosunki z takimi osobami, jak lady Merton i jej brat!”

Trzeba jednak było z tem się liczyć, że właśnie dzięki tym stosunkom ten Anderson uratował z łapieli Filipa i oddawał Elżbiecie tysiące usług, bez których trudnoby się jej było obejść w tym obcym kraju. Wypadek Filipa był tem smutniejszy, że stawał się powodem jeszcze ścisłej zżyłości.

Jakże się teraz wyplatać z tego zamiętania? Delaine męczył swój umysł i nie znajdował żadnego sposobu tylko czekanie, że sła-

ba nadzieją pomocy losu. Kto mógł przewidzieć jak Elżbieta będzie się zapatrywać na tę sprawę, tembardziej, iż jakiś przesadny sentymentalizm opanował ją w czasie tej podróży? Przypuścić było nawet można, że troski tego młodego człowieka stałyby się dla niej jednym więcej powodem, aby się nim interesować!

Nie! nie można było nie innego uczynić tylko pozostać, jak pies wierny na straż, a jeżeli Elżbieta odrzuci jego rady, uważać się odpowiedzialnym przynajmniej wobec jej matki i członków rodziny, którzy tak widocznie pochwalałi jego względem niej zamisry ostatniej zimy i z pewnością nie będą szczędzili Elżbiecie zarzutów, gdyby ta podróż miała pozostać bez pożądanego rezultatu... Pozwiał wspaniałomyślnie postanowienie nie pozwolić nikomu ganić postępowania Elżbiety z wyjątkiem jego samego. Nie miał wcale zamiaru grać roli odrzuconego konkurenta. I w ciągu przechadzki czuł, że utrzymywał się w nim coraz bardziej duma dobrze urodzonego Anglika, a pogarda dla niższych. Było pewnem upokorzeniem jego miłośni własnej pozostawać tutaj, gdy było widoczne, iż Elżbieta obejść się może bez niego i nie będzie wcale żałować, gdy odjedzie; ale nie mniej było upokarzające być usuniętym, dla jakiegos Andersona. Nie mógł pozwolić sobie pomyśleć, chciał działać, jak mu się będzie podobało. On więc także pojedzie z nimi do Vancouver; i póki nie będą bezpieczni pod opieką gubernatora w Wiktoryi, nie opuści swego posterunku.

Nie powiadomi o niczem więcej Elżbiety. Zdawał sobie sprawę, że aluzje, które mimowoli prawie z ust mu się wyrwały, nie przyniosły żadnej korzyści ani jej, ani jemu. Miała dotychczas żal do niego i prawie na pewno nie będzie żądać od niego żadnych nowych wyjaśnień. Wobec tego lepiej

odtąd zachować milczenie, chyba gdyby zasły nowe jakie nieprzyjemności.

Wózek hotelowy, który w południe wyjeżdżał do Laggan po zapasy żywności, przyniósł jego odpowiedź Andersonowi.

„Kochany panie Anderson, list pana bardzo mnie wzruszył. Głęboko współczuję z panem wobec takiej sytuacji. Co do mnie, muszę się zapatrywać na tę sprawę tylko ze względu na moich towarzyszy podróży. Nie trzeba, żeby lady Merton była tem niepokojona. Nie czuję się też w prawie opowiadania o tym fakcie natury prywatnej, o którym się dowiedziałem tylko przypadkiem. Mam nadzieję, że ojciec pana nie zechce już próbować zejść się z mną. Co do jego wynurzeń poprzednich, zamierzam postępować w ten sposób, jak gdyby ich nie było wcale.

Przedstawię pańskie propozycje lady Merton. Wydaje mi się jednak wątpliwem, czy będzie usposobiona do czynienia wycieczek w przyszłym tygodniu. Wiadomo panu zapewne, iż hotel podejmuje się najwygodniej urządzać podobne wycieczki i wywiązuje się z tego bardzo dobrze. Jestem pewny, że lady Merton nie chciałaby przyczyniać panu kłopotów, których łatwo uniknąć.

„Zresztą, zobaczmy się jutro i będzie nam miło usłyszeć pańskie zdanie pod tym względem.

Oddany  
Artur Mandeville Delaine.

Twarz Andersona mienila się szkarłatem, gdy czytał ten list. Wpakował go do kieszeni chodząc wielkimi krokami po małym dziedzińcu po za domkiem Ginnellów. Zrozumiał wybornie, że celem listu Delaina było uprzedzić go, aby zanedbał gorliwie nie oddawał się na usługi lady Merton. „Nie myśl sobie, że jesteś niezbędnie potrzebny i nie zapominaj o tem, co jest nieprawdół-

wego w twojej przeszłości i o swojej kompromitującej sytuacji. Pod tymi warunkami będę mileżał“.

Głupiec! Anderson z wielkim trudem opanował swoją dumę, która chociaż innej natury niż duma Delaina, nie mniej była gwałtowna. Jednakże ze względu na lady Merton było prawie konieczne pozostać w granicach grzeczności z tym, który należał do jej swity. Doznawał niesłychanego pragnienia wyznać jej wszystko otwarcie i skonczyć raz z tą tajemnicą. Ale się powściągnął. Jakie prawo miał narzucać się jej ze swoimi osobistymi sprawami, a szczególnie teraz, gdy tak przykry obrót wzięły. Miłość jego i duma sprzeciwiały się temu. Pomimo wielkiego upokorzenia, jakiego doznawał, czując się w mocy Delaina, nie miał innego wyboru, tylko albo wyrzec się stosunków z Anglikami — czego właśnie życzył sobie Delaine — albo odwołać się do sympatyj i współczucia lady Merton. Otóż nie! ani jedno ani drugie! a Delaine może się powiesić jeżeli zechce!

Mrs. Ginnel, z fartuchem na głowie, aby się uchronić od palących promieni słońca, ukazała się na progu i ozwala się prawie szepem:

— Pana tam bardzo potrzebują!

— Nie zięgo? — spytał Anderson zaniepokojony.

— Ano, kłopot z nim wielki, panie. Nie daje nam ani chwili spokoju i nie chce nie zrobić, o co się go prosi.

Anderson wszedł do domku. Ojciec jego siedział na łóżku.

(Ciąg dalszy nastąpi).



kojowych, jakie mają być przedstawione Turcyi. Wymieniono też zapewnienia wzajemnej lojalności, przyjaźni i zgody wszystkich czterech państw.

Prezydent Sobrania dr. Danew był dnia 15 b. m. w Paryżu u prezesa gabinetu Poincarégo na posłuchaniu, a następnie odwiedził prezesa Izby deputowanych Deschanela i rosyjskiego ambasadora Izwołskiego. Po wizycie Danewa Poincaré przyjął wczoraj francuskiego ambasadora w Londynie Cambona.

Sir Edward Grey przyjął wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych delegatów tureckich i bułgarskich.

Wedle doniesień z Londynu, delegaci pokojowi są bardzo rozmowni. Dzienniki angielskie zamieszczają całe szpalaty wywiadów z nimi. Między innymi Danew oświadczył, że Bułgaria absolutnie nie zrzeknie się Adrianopola, serbscy delegaci mówią znów, że Serbowie nie opuszczą ani Alessio, ani Durazzo, cokolwiek by o tem sądzono w Wiedniu i Konstantynopolu.

Daily Mail podaje następujący program konferencji pokojowej: Przedewszystkiem Liga bałkańska zawrzeć ma pokój z Turcyą, a potem dopiero dokonać podziału zaboru. Liga zażąda od Turcyi całego Sandżaku, całej Macedonii i części Tracji od zatoki Saros (Xeros) do miejscowości Midia nad morzem Czarnem, a nadto wszystkich wysp archipelagu Egejskiego, nie zamieszkałych przez Turków. Co do Albanii zażąda Liga, aby była ona autonomiczną prowincją pod rządem gubernatora mianowanego przez sultana, a zatwierdzonego przez mocarstwa. Jednakże pas ziemi albańskiej ma być odstąpiony Serbii jako kurytarz do morza. Jeśli Turcyja te warunki przyjmie, to państwa bałkańskie będą między sobą pertraktowały o podział zdobyczy. Prawdopodobieństwo przyjęcia tych warunków jest minimalne. Delegaci państw bałkańskich razem z Grekami postanowili przed każdą naradą delegatów odbywać prywatną konferencję, aby na konferencji urzędowej występować jednolicie.

Morn. Post doradza Związku, by zawarł unieję cłową z Albanią, wówczas będzie mógł uzyskać kolej do handlowych portów nadbrzeżnych, Serbia zaś prócz tego mogłaby korzystać z portu salonickiego.

Wedle informacji, jaką otrzymał Loc. Anzeiger z Konstantynopola, w tamtejszych kołach wojskowych sądzą, że rokowania pokojowe nie dadzą rezultatu, ponieważ partya pokojowa sprzeciwia się oddaniu Adrianopola i Kirk-Kilisy Bułgarii.

#### Zatarg Serbii z Austrią.

Z Belgradu donoszą, że wczoraj zjawili się znów u króla Piotra deputacye z prośbą o wytrwanie przy żądaniach w sprawie portów adriatyckich i zerwania stosunków dyplomatycznych z Austrią. Naogół panuje tam podobno przekonanie, że król znajduje się dotąd pod władzą partyi wojennej.

Wedle dalszych doniesień z Belgradu, armia serbska przywrócona została do dawnego stanu t. j. do liczby 330.000 żołnierzy, a to przez powołanie rezerw w miejsce zabitych i rannych. Prócz tego może Serbia postawić 100.000 dobrze uzbrojonego żołnierza przez powołanie nadliczbowego rekruta z r. b. i następnego.

Jak Berliner Tageblatt podaje, w kołach dyplomatycznych w Berlinie panuje przekonanie, iż na wypadek wojny austro-serbskiej Rosyja pozostawi Serbię bez czynnego poparcia.

Petit Parisien pisze: Zajęcie przez Serbów Durazza i San Giovanni di Medua byłoby tak samo niebezpieczne dla Austrii, jak ufortyfikowanie Vlissingen dla Francji i Anglii. Austro-Węgry nie występują przeciw politycznym i gospodarczym interesom Serbii, której rozwój obecny okazuje, jak nieuzasadnione są skargi na ucisk Austrii. Austrija dąży jedynie do bezpośredniego połączenia z Salonikami. Zarządzenia Austrii tem się tłumaczy, że Serbia kilkakrotnie oświadczała, iż jest pewna poparcia niektórych mocarstw.

#### Sprawa albańska.

Politische Correspondenz zamieszcza informację z Paryża, potwierdzającą, że myśl uznania autonomicznej Albanii za państwo neutralne spotyka się z ogólnym poklaskiem. Dlatego już teraz należy liczyć się z tem, że inicjatywa Austrii i Włoch, dotychczas po ufnie tylko przedstawiona gabinetom, z chwilą, gdy wejdzie pod dyskusję jako myśl konkretna, uzyska zgodę mocarstw trójporozumienia.

Nadchodzą wiadomości, że stanowisko armii serbskiej w Albanii wobec coraz to rosnącego entuzjazmu Albańczyków jest bardzo zagrożone.

Ministerstwo spraw zagranicznych w Atenach otrzymało telegram z doniesieniem, że cztery turecko-albańskie, przybyłe z północy, zniszczyły około 30 wsi greckich między Delwino a Butthristo w południowej części okręgu Chimara w Epirze.

#### Spór o Saloniki.

Wedle informacji z Konstantynopola, rząd turecki postanowił, iż tureccy urzędnicy nie śmiały opuścić Salonik, gdyż wyjazd ich uważano za uznanie przez Turcyę obsadzenia miasta przez Greków. Rząd postanowił też wypłacić pensję za listopad wszystkim urzędnikom tureckim w Salonikach tak samo, jak ogółem w ziemiach obsadzonych przez nieprzyjaciół. W wypłacie tej pośredniczyć mają zagraniczni konsulowie i osobna komisya.

Z Salonik donoszą: Władze greckie zawiesiły dziennik Bułgaria za tendencyjne i nieprzychylnie dla Grecyi artykuły. Oddział wojska bułgarskiego oparł się przeprowadzeniu tego zarządzenia. Z tego powodu Grecy wezwali pomocy silnego oddziału wojska i żandarmerji. Przybyło też wojsko bułgarskie. Grecy obsadzili ulice wiodące od drukarni Bułgarii do Banku otomańskiego. Z obu stron wystąpiono z bagnietami. Starsi oficerowie spór załagodzili.

Times otrzymał z Salonik wiadomość, że wielkie zaniepokojenie wywołała tam wiadomość, iż 30.000 wojska bułgarskiego, które w tych dniach odjechało z Salonik do Dedeagacz, wraca znowu do Salonik.

W Londynie twierdzą, że delegaci bułgarscy proponują uznanie Salonik za port handlowy pod protektoratem Anglii.

#### Stan rzeczy pod Skutari.

Walki pod Skutari nie ustały. Wedle najnowszych doniesień, załoga turecka ustawicznie atakuje Czarnogórców, którzy zachowują się odpornie. Ostrzeliwanie armii czarnogórskiej z Taraboszu jest bardzo skuteczne. Armaty czarnogórskie przeważnie milczą.

Położenie armii obleźniczcej czarnogórskiej ma być nie najlepsze. Wszelkie wiadomości o bliskim upadku Skutari są podobno nieprawdziwe.

#### Wojna grecko-turecka.

Wiadomości z Aten donoszą o nowych sukcesach oręża greckiego czemu jednak zaprzeczają informacje ze źródeł tureckich.

Agencya ateńska donosi, że oddział wojska greckiego obsadził miejscowość Skala-Parantia w Epirze po zwycięskiej całodziennych walkach.

Admirał Kunduriotis donosi, że kontrtorpedowiec „Sfendoni”, stojący na straży do wjazdu do Dardaneli, zauważył nieprzyjacielski kontrtorpedowiec, który wypłynął z Kumbaleh. „Sfendoni” podpłynął na 3000 metrów i dał kilka strzałów, a kontrtorpedowiec „Lonchi” strzelił do Kumbaleh. Porty odpowiedziały ogniem. Kontrtorpedowiec nieprzyjacielski uciekł w cieśninę Dardaneelską, nie odpowiadając wcale na strzały okrętów greckich.

Ministerstwo marynarki w Atenach ogłasza: Po powrocie tureckiego kontrtorpedowca do Dardanelów, krążownik turecki „Meddizie” d. 13 b. m. około południa wypłynął z cieśniny, celem wykonania ataku na greckie kontrtorpedowce „Sfendoni” i „Lonchi”. Gdy pojawiło się jeszcze 6 innych greckich kontrtorpedowców, „Meddizie” natychmiast udał się pod osłonę fortów i po obu stronnym ogniu działowym wrócił do Dardanelów.

W Konstantynopolu oświadczają, że pogłoski o wypłynięciu floty tureckiej z Dardanelów, lub o stoczonej już bitwie z flotą grecką, nie zostały dotąd potwierdzone w sposób wiarogodny. Faktem jest, że flota, skoncentrowana w Dardanelach, trzyma się w pogotowiu do wypłynięcia.

#### Sprawa ormiańska.

Z Konstantynopola donoszą: W kompetentnych kołach mówią o tem, że tutejsi Ormianie, wraz z Ormianami z Rosyji, Egiptu i Ameryki zamierzają skorzystać z konferencji ambasadorów, lub innej najbliższej konferencji, aby urzeczywistnić przewidziane w artykule 61 układu berlińskiego poprawienie sytuacji Ormian.

Jeden z ormiańskich dzienników donosi, że Anglia i Rosyja godzą się na ogłoszenie autonomii Ormian pod protektoratem Rosyji.

## KRONIKA.

Lwów, 16 grudnia.

#### Kalendarz.

We wtorek (17 grudnia):

Ezazarza. — Żyrosława. — Warwary.

Wschód słońca o godzinie 7:18 rano, zachód słońca o godz. 3:23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 Cel.

— Wypadek Najd. Arcyksięcia Józefa. Najd. Arcyksiążę Józef wyjechał w sobotę samochodem do Eckenyi. W ulicy konie spłoszone skoczyły na samochód, szofer skręcił w bok i samochód zderzył się z wozem kolej elektrycznej. Automobil został uszkodzony, ale

można nim było jechać dalej. Z osób nikt nie poniósł szwanku.

— Pogrzeb b. Ministra handlu Rösslera. Wczoraj w południe odbył się pogrzeb b. Ministra handlu Rösslera z kościoła św. Karola. W zastępstwie Najj. Pana przybył W. Podkomorzy hr. Gudenus. W pogrzebie wzięli udział P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh z PP. Ministrami, członkowie Izby panów, posłowie, przedstawiciele władz i liczna publiczność.

— Z c. i k. armii. Pułkownik Hugo Machaczek, komendant 11 p. haubic polnych, przeniesiony w tym samym charakterze do 5 p. dział polnych.

Podpułkownik 34 p. dział polnych Aloizy Vullgruber zamianowany komendantem 11 p. haubic polnych.

— Z Rady narodowej. W sobotę wieczorem Rada Narodowa odbyła pod przewodnictwem prezesa p. Tadeusza Cieńskiego pięciogodzinne posiedzenie, w którym wzięli udział pp.: dr. Adam, Chyliński, dr. Grabski, St. Jędrzejowicz, Laskowski, bar. Moysa, Niezabitowski, Rayski, dr. Rutowski, hr. Stadnicki, dr. Stefczyk, dr. Thullie, dr. Vogel, Vivien, Wausung i Wrześniowski.

Po zdaniu sprawy przez prezesa p. Tadeusza Cieńskiego, wywiązała się krótka dyskusya nad sprawami bieżącymi, poczem referent prasowego Biura Rady, p. dr. Wękowski, przedstawił działalność biur prasowych w Paryżu, Rzymie i ewentualnie utworzenie biura w Londynie. Sprawozdanie to przyjęto z żywym zadowoleniem i uchwalono wyrazić uznanie kierownikom biur w Paryżu i Rzymie. W końcu posiedzenia po dłuższej rozprawie ustalono ostateczny tekst odezw i postawiono bezzwłocznie jej ogłoszenie.

Odezwą ta brzmi:

Odezwą.

„Wielkie przemiany polityczne, które przynoszą zwycięstwo wytrwałym narodowym dążeniom, krzepią w nas nigdy niewygasłą nadzieję, że także dla narodu polskiego nastać musi chwila dziejowej sprawiedliwości, mającej rozstrzygnąć o dalszych jego losach.

„W tem poważnym położeniu Rada Narodowa, działając zupełnie zgodnie z rezolucjami Polskiego Koła poselskiego z dnia 9 grudnia b. r. wyraża pewność, że naród polski zgodny jest w postanowieniu, aby się nie dać popchnąć czy to przez prowokację, czy przez lekkomyślną agitację na drogę nierozważnych i niedojrzałych porywów, które zamiast przybliżyć i urzeczywistnić, mogłyby tylko oddalić upragniony cel naszych dążeń. Natomiast w razie starcia wojennego na ziemiach polskich naród nasz nie może zachować się biernie, lecz dla zdobycia sobie lepszej doli i przyszłości musi wyczerpać wszystkie swoje siły. Im większą bowiem siłę moralną, materialną i fizyczną potrafimy z siebie wydobyć, tem większą zdobędziemy podstawę uznania naszych praw.

„W poczuciu tego wielkiego obowiązku należy uśmierzać waśnie partyjne i podporządkować interesy stronnice ogólnemu narodowemu celowi, aby w chwili decydującej wszystkie siły moralne, materialne i fizyczne narodu mogły być zgodnie użyte w jednym kierunku. Całe więc społeczeństwo polskie powinno jaknajusilniej, czynnie i ofiarnie popierać organizację i prace, zmierzające do narodowego uświadomienia, zrzecz ludowych, do wzmocnienia w narodzie dzielnych, sprawnych i karnych sił moralnych i fizycznych i do kształtowania się zgodnej i czujnej opinii narodowej.

„Rada Narodowa podejmując działanie wskazane sobie przez polskie Koło poselskie liczy na chętną pomoc Komitetu obywatelskiego, powołanego uchwałą z 16 listopada 1912 i zwraca się do całego społeczeństwa polskiego z gorącą prośbą o zaufanie i poparcie, którego nieodzownie potrzebuje dla spełnienia swoich trudnych i pełnych odpowiedzialności zadań.

Albin Rayski, sekretarz.

Tadeusz Cieński, prezes.

— Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego przesłał nam następujący komunikat:

Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego, wysłuchawszy i szczegółowo rozważywszy na posiedzeniu dnia 13 i 14 grudnia 1912 sprawozdanie JM. Pana Rektora z audyencji, odbytej wraz z deputacją Uniwersytetu u JE. Pana Ministra wyznań i oświaty, oraz z konferencji, którą JE. Pan Rektor wraz z delegacją Uniwersytetu przeprowadził dnia 8 i 9 b. m. we Lwowie, a 11 b. m. w Wiedniu z Prezydum Koła polskiego i z JE. P. Ministrem Długoszem w sprawie wyraźnego stwierdzenia polskości Uniwersytetu lwowskiego w zamierzonej zapowiedzi stworzenia Uniwersytetu ruskiego, uchwalił przyjąć z wdzięcznością do wiadomości zapewnienie P. Prezesa Koła polskiego, że w rokowania o utworzenie Uniwersytetu ruskiego Prezydum Koła polskiego przestrzegać będzie jak dotąd zasady, aby wraz z zapowiedzią założenia Uniwersytetu ruskiego wyraźnie stwierdzony został polski charakter Uniwersytetu lwowskiego.

Zarazem Senat akademicki wyraża przekonanie, że sprawie tej należy poświęcać także i nadal najbaczniejszą i wyjątkową uwagę, zwłaszcza wobec ciągłego nastawiania napolski charakter Uniwersytetu lwowskiego, a przedewszyst-

tkim wobec grozących mu w razie przedłużenia się okresu przejściowego dążeń do utraty kwazyci. To też Senat akademicki pragnie, jak dotąd, tak i w przyszłości współdziałać z czynnikami decydującymi, aby uzyskać w myśl uchwały Koła polskiego z 22 maja b. r. ostateczne i wyraźne stwierdzenie polskości Uniwersytetu, które jest najżywniejszym dla jego dalszego istnienia i rozwoju postulatem.

Obok tego wysnuwa się konieczność warowania autonomii Uniwersytetu jako rękojmi utrzymania Wszechnicy na wyżynie szczytnych jej zadań, zwłaszcza, że na Uniwersytecie tym w czasie przejściowym ma dojść do przygotowywania i ustanawiania sił naukowych dla zamierzonego Uniwersytetu ruskiego.

Senat akademicki nie może stwierdzić, jakoby obawa przed niepomysłnym obrotem rzeczy co do obu tych spraw, t. j. zarówno co do utrzymania polskości Uniwersytetu, jakoteż co do zabezpieczenia jego autonomii była istotnie i w sposób usuwający wątpliwości wykluczona.

#### — Piękne oświadczenie dyrektora

Teatru m. p. Hellera. Zaniepokojenie, które w ostatnich czasach ogarnęło szerokie warstwy, przeniknąć musiało i tam, gdzie nerwy są w ciągłym napięciu, do artystycznej drużyny naszego teatru miejskiego. Znaczne zmniejszenie frekwencji teatralnej, samo już przez się deprymując działające na grających artystów, wywołało niepokojące pogłoski, że jeśli tak dalej pójdzie, teatr będzie musiał być zamknięty, albo też odstąpiony przez dyrektora artystom, by grali na własne ryzyko. Oczywiście w takim wypadku regularna wypłata gań ustać by musiała. Można łatwo wyobrazić sobie, jak tego rodzaju pogłoski fatalnie oddziaływały na usposobienie licznej teatralnej rzeszy, która już przeżywała rychłe nadejście krytycznej chwili niedostatku. Niebezpieczeństwo połączone z takim zaniepokojeniem zrozumiał dobrze dyrektor teatru i oto nie zwlekając zwołał wczoraj zgromadzenie całego personelu teatralnego, tak dramatycznego, jak operowego i operetkowego, oraz członków chóru i funkcyjaryszu administracyjnych. Wobec tak licznego zgromadzenia oświadczył dyrektor Heller, że obiegające pogłoski nie mają żadnej podstawy, że jakkolwiek zaprzeczyc się nie da, iż czasy nadeszły ciężkie, to jednak on, jako dyrektor, dzieląc ze swym personelem niejednokrotnie jego tryumfy, nie opuści go w trudnej epoce przesilenia i wszelkie przyjęte zobowiązania sumiennie wypełni, nie wątpiąc, że artyści ze swej strony i wszyscy wchodzący w skład personelu teatralnego, nie ustana również w gorliwym wykonywaniu zadań swoich. Piękne to oświadczenie p. Hellera, nacechowane pieczołowitą troską o byt i spokój pracującej pod jego kierunkiem drużyny i owiane prawdziwym dnochem obywatelskim, przyjęli zgromadzeni żywymi, burzliwymi oklaskami, poczem p. Antoniewski w imieniu Związku artystów wyraził p. Hellerowi gorące uznanie i zapewnił, że Związek nie będzie szczędził starań, by poprzec ze swej strony szlachetne usiłowania dyrektora. W końcu p. Antoniewski wniósł rezolucję przez aklamację przyjętą, której główny ustęp brzmi: „Postanawiamy wspólnie i solidarnie z dyrektorem Hellerem bronić słusznych interesów naszej instytucji, której dobrobyt jest naszym dobromytem, a gdy tego zaistnieje potrzeba, być orędownikami u powołanych władz w sprawie udzielenia pomocy teatrowi i powstrzymania od zgubnej, a coraz liczniejszej konkurencji kinematografów. — pragniemy aby dyrektor Heller i nadal nie zrażał się przeciwnościami, lecz pracował razem z nami, jak dotychczas z pełnem do nas zaufaniem, z zaufaniem, jakim my go darzymy i darzyć będziemy”.

— Wiadomości kościelne. Dycezyja przemyska: Mianowany superyorem połowym w Przemysku ks. Kazimierz Plachetko z Jarosławia. Instytuowany na probostwo w Radymnie, ks. Wojciech Szafranski. Prezent na probostwo w Albigowej otrzymał ks. Edward Sandałowski z Sarzyny.

Dycezyja krakowska: Odznaczony rok i. mant. ks. Ludwik Choróbski, prob. w Jordanowie. — Z Uniwersytetu. P. Karol Piotr, 2-ga im. Górski, auskultant sądowy w Krakowie, razem z Andrychowa w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Sprostowanie mylnych wieści. Treść artykułu w Wieku Nowym z dnia 11 grudnia b. r. p. t. „Krwawe rozruchy moskalofilów” nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy.

Sprawa ogranicza się do tego, że w jednym z szynków w Rymanowie podczas targu w dniu 9 b. m. dwóch lub trzech moskalofilów z Sieniawy zaintonowało hymn „Boże caria chrań”.

Kilku obecnych piętnasto i 16-letnich wyrostków wyszedłszy z szynku za moskalofilami wszczęło z tymi ostatnimi bójkę, przy czem żadnych rannych nie było.

O sprawie żandarmerji wniosła doniesienie do sądu.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie. Dziś, w poniedziałek, dnia 16 b. m., prof. szkoły lasowej S. Sokołowski: „Życie drzew i lasu” (z obrazami świetlnymi). Zakład chemiczny Uniwersytetu, Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.



### — Gwiazdka w szpitaliku dziecięcym.

Ktokolwiek ma przy sobie własne drobne dzieci, potrafi się wczuć w serca rodziców, zmaszanych oddać swe chore maleństwa do szpitala, potrafi też zrozumieć, co się musi dziać w główkach tych drobniaków, pozostawionych nagle bez matki, wśród obcych ludzi. Opieka szpitalna jest wprawdzie rozumna i celowa, ale dziecko tego jeszcze ocenić nie może, wie tylko, że prócz choroby, prócz bólu, dolega mu jeszcze coś innego, czego nazwać nie umie: To brak domu, a z domem brak tych wszystkich rzeczy, które, aczkolwiek do życia i zdrowia nie konieczne, przecież stanowią o piękności i powabie życia, brak przyjemności i radości, zabawy i zabawek... Szczęśliwi rodzice zaczynają już myśleć o gwiazdkach i niespodziankach dla swych najmilszych, a bodźcem do tego jest nie tylko chęć zrobienia przyjemności dzieciom, ale i sobie samym. Bo widok rozanielonych twarzą pod oświeconym drzewkiem jest chyba najmiłym z wszystkich widoków. Myśląc jednak o swoich, pomyślmy o cudzych dzieciach, o tych najbiedniejszych, którym Boże Narodzenie przyjdzie spędzić w szpitalu. Niech w ich oczach zabłyśnie w wieczór wigilijny radość ze światła i świecidełek, zdobionych drzewko, niech i one mają za co dziękować Aniołkowi.

Więc kto ma własne dzieci, niech tego Aniołka chorych dzieci wspomoże zabawkami, za które ich dzieci dostaną piękniejsze, nowe, niech go zaopatrzy w znoszone sukienki. Wszystko się tam przyda. A kto nie ma dzieci, niech ofiarę pieniężną przyczyni się do tego, by najczystsza z radości, radość dziecięca, zajaśniała w szpitaliku i niech przyjdzie ją zobaczyć, a będzie sownie nagrodzony.

Datki pieniężne, zabawki, garderobę dziecięcą i t. d. uprasza się na wymieniony cel przysłać do profesorowej Schrammowej ulica Kraszewskiego 1. 19 a.

□ **Zasiłki dla Towarzystw gimnastycznych „Sokoła”.** W budżecie funduszu krajowego na rok 1912 wyznaczyl Sejm rycałt w kwocie 10.000 kor. do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw „Sokół” we Lwowie i na prowincyi. Po zasięgnięciu opinii związku polskich gimnastycznych towarzystw sokolich we Lwowie przyznał Wydział krajowy obecnie jednorazowe zasiłki następującym polskim Towarzystwom gimnastycznym „Sokół”:

w Przemyślu 400 kor., w Stanisławowie 400 kor., w Rzeszowie 300 kor., w Tarnopolu 300 kor., w Kołomyi 250, w Tarnowie 250 kor., w Białej 200 kor., w Cieszynie na Szląsku 200 kor., w Jarosławiu 200 kor., w Jaworowie 200 kor., w Drohobyczu 50 kor., w Gródku Jagiellońskim 150 kor., we Lwowie II 150 kor., w Pogórze 150 kor., w Stryju 50 kor., w Złoczowie 150 kor., w Bielsku na Szląsku 100 kor., w Bóbrce 100 kor., w Bochni 100 kor., w Bolechowie 100 kor., w Brodach 100 kor., w Brzesku 100 kor., w Brzeżanach 100 kor., w Buczaczu 100 kor., w Czerniowcach 100 kor., w Czortkowie 100 kor., w Cieszanowie 100 kor., w Chrzanowie 100 kor., w Gorlicach 100 kor., w Horodence 100 kor., w Jasle 100 kor., w Kaluszu 100 kor., w Kosowie 100 kor., we Lwowie III. 100 kor., we Lwowie IV. 100 kor., w Łopatynie 100 kor., w Nowym Targu 100 kor., w Podhajcach 100 kor., w Podwoleńskich 100 kor., w Przemyślanach 100 kor., w Rawie ruskiej 100 kor., w Rudkach 100 kor., w Samborze 100 kor., w Sanoku 100 kor., w Skolem 100 kor., w Sokalu 100 kor., w Starym Samborze 100 kor., w Starym Sączu 100, w Trembowli 100 kor., w Turce n/Str. 100 kor., w Wadowicach 100 kor., w Wielecie 100 kor., w Winnikach 100 kor., w Zabłotowie 100 kor., w Zagórze 100 kor., w Zaleszczykach 100 kor., w Zbarażu 100 kor., w Żółkwi 100 kor., w Belcu 75 kor., w Chodorowie 75 kor., w Kalwarii zabezgłowskiej 75 kor., w Komarnie 75 kor., w Ottyni 75 kor., w Rożniatowie 50 kor., w Tarnobrzegu 50 kor., w Ustrzykach dolnych 50 kor., w Belcu 50 kor., w Borszczowie 50 kor., w Busku 50 kor., w Chyrowie 50 kor., w Gwoźdzu 50 kor., w Haliczu 50 kor., w Janowie koło Lwowa 50 kor., w Kopyczyńcach 50 kor., w Kutach 50 kor., w Lubaczowie 50 kor., w Obertynie 50 kor., w Peczenyżynie 50 kor., w Pulkucie powiatu mościckiego 50 kor., w Sieniawie 50 kor., w Skawacie 50 kor., w Tyśmienicy 50 kor., w Wiedniu 50 kor., w Załęczach 50 kor.

Ruskie Towarzystwa „Sokół” otrzymały zasiłki: we Lwowie 300 kor., w Stanisławowie 100 kor., w Kołomyi 100 kor., w Czortkowie 75 kor.

Nadto na podstawie specjalnych uchwał sejmowych otrzymały zasiłki: Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Krakowie 2000 kor., Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie na cele Towarzystwa i na wydawnictwa 1000 kor.

— **Książnica T. S. L. we Lwowie ul. Fredry 1.** 3 rozszerzyła zakres swych czynności, otwierając dla użytku publiczności czytelną, obficie zaopatrzoną w czasopisma. Abonenci korzystając mogą również z wszystkich książek i zbioru czasopism dawniejszych. Czytelnia otwarta jest codziennie (także w niedziele i święta) w godzinach popołudniowych od 4 do 8 wieczorem.

### — Setna rocznica urodzin J. I. Kraszewskiego.

Z Krakowa donoszą: Uroczysty obchód ku czci Kraszewskiego rozpoczął się wczoraj nabożeństwem w kościele na Skale o godz. 10 rano. W grobach zasłużonych złożono na grobie Kraszewskiego wieńce; w gorących słowach przemówił dr. Kazimierz Lubecki. Zebrała się liczna grupa obywateli z wiceprezydentem miasta Szarskim na czele, krewny J. I. Kraszewskiego Witold Kraszewski z Ciechocinka, prof. Zdzichowski, red. Konopiński. O godz. 11 odbyła się w sali Starego Teatru uroczysta Akademia przy udziale wielu profesorów Uniwersytetu i szkół średnich, członków Rady miasta, obywateli, przedstawicieli krakowskiej prasy. Wieczorem dano w teatrze Kraszewskiego „Miod kasztelański”.

— **Od Komisji klimatycznej w Zakopanem** otrzymujemy następujące pismo: Z wielu stron nadechodzą do biura Komisji klimatycznej i do stałych tejtejszych mieszkańców zapytania, czy w Zakopanem można znaleźć jeszcze pomieszczenie na sezon zimowy. Powodem tych pytań są zapewne nieprawdziwe wieści, powtarzane nawet nieopatrznie przez niektóre dzienniki, o nadzwyczajnym rzekomo przepełnieniu naszego uzdrowiska i nadzwyczajnej z tego powodu drożyznie. Komisja klimatyczna w przekonaniu, że wieści te mogą przynieść szkodę Zakopanemu, uważa za swój obowiązek sprostować je publicznie.

W Zakopanem wcale przepełnienia dotąd niema. Zakłady lecznicze, pensjonaty i hotele mogą bardzo wiele jeszcze gości pomieścić i zapewnić im wszelkie wygody. Ceny zupełnie nie poszły w górę i nie nie wróży ich podniesienia. Komisja klimatyczna zresztą czuwa zawsze nad ich uregulowaniem. Przesilenie finansowe w b. r. spowodowało, że ostatni sezon letni sprowadził do Zakopanego mniejszą, jak po inne lata liczbę gości, co też odbiło się na naszym uzdrowisku. Piękna nasza już od kilku tygodni ustalona zima, oraz sprzyjające warunki dla sportów narciarskich i saneczkowych powinny stosunki te poprawić. Zamiast zatem wywozić groź z nas za granicę, niechaj społeczeństwo polskie pamięta o naszych górach, a nie słucha wieści fałszywych, jakty rozmyślnie obecnie na szkodę naszego uzdrowiska rozsiewanych.

— **Deszcz** od kilku dni nieustannie pada. Wszelkie powitania zimy, która kokietowała nas w pierwszych dniach zeszłego tygodnia, okazały się przedwczesne. Biała pani nie myśli widocznie tak prędko zjechać do nas i wyniosła się gdzieś za góry, a wraz z jej odejściem powitał nas jej złośliwy konkurent — deszcz, ścierając z pasy ostatnie ślady jej przelotnego pobytu. W miejscach sanny mamy kałuże błota, w których toną ludzie i zwierzęta.

Wczoraj po południu znowu mieliśmy na odmianną próbkę wiatru halnego. Prawdziwy huragan zerwał się koło godziny 4 po południu z taką siłą, że połamał wiele drzew, powybijał wiele szyb i w niektórych ulicach zniszczył rusztowania, okalające nowe budowy. W ulicy Sykstuskiej i na placu Strzeleckim odłamki rusztowań musiały zbierać miejska straż pożarna, która rozebrała również część parkanu koło bndowy na placu Maryackim, gdyż groził zawaleniem.

Domorośli wróżbici wyciągali ztąd najfantastyczniejsze przepowiednie, wśród używającej wczasów niedzielnych obywateli od rondli i ich towarzyszy przeważało jednak głębokie przekonanie, że musiał zapewne cygan się powieść.

Jakkolwiek to tam było z temi przyczynami, dzień wczorajszy był tak beznadziejnie smutny, że miało się wrażenie, iż to marzec, a nie grudzień.

Nie wesoło zapowiadają się Święta.

— **Związek dyrektorów galicyjskich szkół średnich.** Wczoraj po południu w sali gimnazjum im. Cesarza Franciszka Józefa odbyło się pierwsze walne zgromadzenie założonego w roku bieżącym „Związku dyrektorów galicyjskich szkół średnich”.

Obradom przewodniczył dyrektor VII. gimnazjum, p. Franciszek Terlikowski, sekretarował dyr. Franciszek Bostel. Przewodniczący w przemówieniu wstępnem skreślił szczegółowo historię powstania „Związku”.

Z kolei dyr. Bostel mówił o tworzeniu Kół prowincjonalnych „Związku”. Po dyskusji dokonano wyboru komisji szkolnej, do której weszli: pp. Skupniewicza, Staromiejski i Ostrowski. Następnie dokonano wyboru wydziału „Związku”. Przewodniczącym wybrano p. Franciszka Terlikowskiego, jego zastępcą p. Stanisława Schneidra, skarbnikiem p. Michała Rembacz, sekretarzem p. Bostla, radnymi pp. Ant. Pawłowski, Winc. Śmiałka i Tad. Mandybura.

Dziś i jutro będą się odbywały także w auli gimnazjum im. Franciszka Józefa obrady i konferencye dyrektorów galic. szkół średnich, zwołane przez Radę szkolną krajową. Wygłoszą na nich referaty (około 10) inspektorzy i dyrektorzy — z zakresu wychowawczego, naukowego i administracyjnego.

— **Nagroda literacka.** Z Warszawy donoszą: Na posiedzeniu członków komitetu Kasy im. Mianowskiego w dniu 7 grudnia przyznano nagrodę z fundacyi Stan. Rotwanda i Hip. Wawelberga im. Adolfa Pawińskiego w

kwocie 6000 rubli p. Aleksandrowi Jabłonowskiemu za dzieło pod tytułem „Podlasie”, część II. i III., jako część wydawnictwa „Źródła Dziejowych”.

△ **Zgubiono:** złoty zegarek damski z monogramem C. P. z długim złotym łańcuszkiem i czterema brelokami; w drodze z miasta na główny dworzec kolejowy duży koszyk, zawierający ubranie i bieliznę, wartości 300 koron.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: książkę, kartę jazdy miejską kolejną elektryczną, i 47 zeszytów; w ulicy Sadownickiej broszkę w kształcie węży z białymi kamyczkami; w ulicy Batorego pulares ze skóry krokodyla, zawierający 10 kor. w srebrze i 84 hal.

△ **Małoletnie zbiegi.** Szesnastoletnia Freida Szulcówna i 17-letnia Chaja Blausteinówna zbiegły onegdaj z domów rodzicielskich. Szulcówna jest blondynką, o niebieskich oczach i ubrana była w granatowy płaszcz z czerwonym kołnierzem, Blausteinówna zaś jest niskiego wzrostu, brunetka i ubrana była w suknię i płaszcz koloru granatowego.

△ **Znikła bez śladu.** P. Jan Rudkowski, zamieszkały przy ul. Rzeźnickiej 1. 1 a) doniósł policyi, że przyjęta przez niego jako piastunka do dziecka, 12-letnia Anna Milewska, wyszedłszy przed trzema dniami z jego mieszkania, znikła od tego czasu bez śladu. Milewska jest małego wzrostu, o rudych włosach i ubrana była po wiejsku.

△ **Kronika policyjna.** W sobotę przytrzymał 17 letniego Aleksandra Gerharda, który chciał jednej z przechodzących ulic pań wyrwać z ręki torebkę, zawierającą pieniądze.

Za wyprawienie olbrzymiej awantury w szynku Schorra przy pl. Bernardyńskim oddano do aresztów policyjnych Karola Walke, dozorcę domu i Franciszkę Kuśnierową.

Za napadanie przechodniów w ul. św. Zofii aresztowała wczoraj wieczorem policya Stanisława Smerkę, robotnika cegielnianego. W czasie rewizji znaleziono przy aresztowanym nabity rewolwer i 171 kor. gotówki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Niedźwiecki, słuchacz farmacji, w 20 roku życia;

w Regulicach, Jan Kaniewski, em. leśniczy, w 76 r. życia;

w Jasle, Feliks Grzesiecki, żołnierz z roku 1863 z oddziałów Zapalowicza i Langiewicza; Oskar Janusz Reck, inżynier, w 27 r. życia;

w Londynie, ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, Reid.

— **Krwawy dramat miłosny** rozegrał się 11 b. m. w Warszawie. W pokojach umebłowanych przy ulicy Okólnik mieszkało od kilku dni małżeństwo Hantwurel, właściciela garbarni na Pelcowiznie. Małżonkowie ci byli w trakcie uzyskania rozwodu, który też ostatnio otrzymali. W dniu otrzymania urzędowego zawiadomienia o rozwodzie Hantwurel wyjechał za interesami do Łodzi, Hantwurelowa zaś pozostała w Warszawie. Poprzednio tegoż dnia przyszedł do niej w odwiedziny brat męża Efraim Hantwurel. — Co zaszło pomiędzy nim a bratową, nie wiadomo, dość, że niebawem w pokoju zajmowanym przez Hantwurelową rozległy się szybko po sobie następujące trzy strzały. Właścicielka sądząc, że do mieszkania Hantwurelowej wpadli bandyci, zaalarmowała stróża i policyę. Po otwarciu drzwi o zom wchodzących odsłonił się straszny widok. Hantwurelowa leżała na podłodze z przetrzoną głową, opodał niej zaś Efraim również bez życia.

Przyczyną rozpaczliwego czynu desperata było podobno to, że Hantwurelowa odrzuciła jego propozycję połączenia się z nią węzłem małżeńskim.

## Kronika zagraniczna.

\* **Tragiczny zgon awiatorów** Z Londynu telegrafują: Porucznik Parke podczas wlotu monoplanem uległ nieszczęściu. — Z powodu zepsucia się motoru latawiec spadł, a Parke i jego towarzyszy zginęli na miejscu.

\* **Nawałnica śniegowa.** Z Libawy donoszą, że szaleje tam niebываła nawałnica śniegowa.

\* **Krwawy dramat miłosny.** Do pism burlińskich donoszą z Paryża: Współwłaściciel firmy szampańskiej Mum, 27-letni Walter Mum, padł ofiarą zamachu rewolwerowego ze strony pani Barnes, rozwódki nadzwyczajnej piękności, która chciała zapobiedz, aby Mum nie zerwał rozpoczętego z nią stosunku. Mum raniiony został w żołądek i w prawą łopatkę. Pani Barnes po zamachu zbiegła do Anglii.

\* **Napad rabunkowy.** W sobotę — jak donoszą z Myskowic — około godziny 5 po południu napadli bandyci na wóz, wiozący gotówkę z kopalni Nowa Przemsza do Szarloty. Znajdowało się tam 40.000 marek w gotówce. Koło Brzezinki trzech bandytów wypadło z krzaków i zaczęło strzelać do asystenta, eskortującego pieniądze. Wóznica z końmi uciekł,

asystent został raniiony. Bandyci obrabowali kasę na 5000 marek.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Tygodnik Ilustrowany** przynosi w ostatnim zeszycie: „Ze wspomnień Wojciecha Kossaka” (z piękną, kolorową reprodukcją), Z. Dębickiego „Stan. Trembecki na tle epoki”, Or-Ota wiersz „List księcia Józefa”, dr. Z. Woronieckiego: „St. Trembecki w Tulczynie”, J. Lorentowicza „Polska pieśń miłosna”, ks. Szkopowskiego: „Arcybiskup Popiel”, J. P. „Dżok”, H. Opieńskiego „Władysław Żeleński”, „Wojna na Bałkanach” (ostatnie zdjęcia z placu boju), „Rozmowy o teatrze”, „Chwila bieżąca” bogato ilustrowana, „Mieszaniny literacko-artystyczne”, powieść St. Reymonta „Rok 1794”, nowelę L. Stępowskiego „Bakszi Ali Baba-Beg” i t. d.

W tekście reprodukuje obrazów Kossaka, Batowskiego, Borcuńskiego, Wodzińskiego, Wieleńskiego i in.

(st. r) **Barbara Żulińska.** Mały Jezus. Legendy i opowiadania z dzieciństwa Chrystusa Pana. Z ilustracjami. Lwów. Zienkiewicz i Chęciński. 1912. W 8. Str. 94.

Autorka, chlubnie znana u nas na polu pedagogicznym pracowniczka, kierowała się, jak sama powiada we wstępie, gorącą chęcią zbliżenia dzieci do tego ideału, którym jest mały Jezus. Ale trzeba bardzo subtelnej duszy kobiecej, by wyczuła punkty styczne pomiędzy umysłowością zwykłego dziecka, a ideałem, do którego ono ma się podnieść, w swych pragnieniach i uczynkach. Tę delikatność odczucia posiada p. Żulińska niewątpliwie. Dowodzi tego już sam wybór podanych przez nią legend, w wyższej zaś jeszcze mierze misternie przystosowanie ich do psychologii maluczkich. Nuta szczerzej poezji rozbrzmiewa z tych pełnych prostoty opowieści, a wtórzy jej żarliwość gorąca. Z serca do sere przelewa się ich fala jasna. I jeszcze jedno, co szczególnie ku tej książce pociąga: oto wonie z niej technienie tak samo szczerze polskie, jak z kartonów Stachewicza „Królwa niebios”.

Wytworne pod względem typograficznym wydanie i bogate ilustracje, zalecają książkę p. Żulińskiej tem bardziej jako cenny podarek świąteczny dla naszych pociech.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 16 grudnia, III. przedstawienie z cyklu utworów Moliera w przekładzie T. Żeleńskiego, z Chmielińskim w roli tyt. Abon. nr. 16. — We wtorek, 17 grudnia, po raz Iszy (nowość) „Kochany Augustynek” (Der liebe Augustin) operetka w 3 aktach R. Bernauera, przekład Wincentego Rapackiego, muzyka Leona Falla. Abonament nr. 17. — W środę, 18 grudnia „Kochany Augustynek”, operetka. — W czwartek, 19 grudnia „Kochany Augustynek”. — W piątek, 20 grudnia, po raz Iszy (nowość) „W świętej Rosyji”, sztuka w 5 akt. Kurta Neurode, przekład Adama Krajewskiego. Abonament nr. 18. — W sobotę, 21 grudnia, wyjątkowo o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zbojcy”, tragedia Schillera z Romanem Żelazowskim w roli Franciszka Moora. — W sobotę, 21 grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem „Kochany Augustynek”, operetka. — W niedzielę, 22 grudnia, o godzinie 3:30 po południu „Noc w Wenecyi”, operetka. — W niedzielę, 22 grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem „Zaza”, opera, występ Janiny Korolawicz-Waydowej. — W poniedziałek, 23 grudnia o godzinie 3:30 po południu „Jaś i Małgosia”, baśń operowa w 5 odsłonach Humperdincka. — W poniedziałek, 23 grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem „W świętej Rosyji”, sztuka w 5 aktach Kurta Neurode. — We wtorek, 24 grudnia z powodu Wigilii Bożego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

## Z WARSZAWY.

W grudniu.

(Literatura gwiazdkowa. — Wydawnictwa: Gebethnera i Wolffa, Areta, Morkowicza. — „Wspomnienia” Kossaka.

(Ciąg dalszy).

Rok napoleoński zaznacza się też kilku pięknymi kłosami. Więć Artura Gruszeckiego „W pruskiej służbie” powieść, w której dzieje wiejskiego chłopaka służą temu wyjątkowo płodnemu autorowi za nic, jaką zręczność i zajmująco zsywa ze sobą wielkie wypadki napoleońskiej epopei; więć „Rok krwi i niedoli” Przyborskiego, ujęty w przystępną formę działo uniowego opowiadania, w którym obok epizodów dramatycznych, nie brak humoru i dosadnej charakterystyki epoki. Więć „Napoleon zdobywca świata” Edmunda Je-



merskiego, według najnowszych źródeł opracowane dzieje jednego z największych geniuszów, jakich wydała ludzkość. Autor nie stara się przykuć uwagi czytelników przynętą fabuły i powieściowej akcją; mniemam i słusznie, że postać tego tytana sama przez się jest dostatecznym magnesem przyciągającym młodzieńcze wyobraźnię urokiem swej niebywałej chwały, swych orlich lotów i swego tragicznego końca; tembardziej, iż tak ściśle, choć niestety tak fatalnie, łączy się z nią losy naszego narodu. Wreszcie *last but not least* przeszłenne dzieło artysty-pisarza Antoniego Gawińskiego „Lolek grenadyr”. Autor, tworząc tę historyczną fantazję, miał na względzie nie starszą młodzież, lecz zupełne dzieci i z intuicją prawdziwego talentu zdołał wypłatać tęczywą nitkę porozumienia pomiędzy sobą a rzeszą malutkich czytelników. W sennych marzeniach siedmioletniego dziecka snuje się napoleońska legenda i zmartwychwstaje taka właśnie, jaką ją mogły widzieć oczy, jak ją dojmować mogła dusza małego Lolka.

Dział historyczny tegorocznych wydawnictw p. Areta uzupełnia „Książka Zosi”, opowiadania Babuni o Ojczyźnie z licznymi ilustracjami, pióra p. Zofii Bukowieckiej. Zasłużona popularyzatorka dziejów naszych złożyła w tym dziełku jeden więcej dowód swego daru przemawiania do wrażliwych, dziecięcych serduszek i swych obywatelskich uczuć. Jasno i potocznie w samych rozmowach płyną te opowieści sięgające aż w najdalsze przeddzieńowe czasy, z których to mroków wyłania się tęczyowy obraz legend i podań, by zwolna krystalizować się w pewniki historyczne do panowania Kazimierza Wielkiego doprowadzone.

Na przypieczętowanie tego tak doniosłego dzieła literatury młodzieży pozostawił sobie „Króla” powieść z czasów Przemysła II., jako utwór po raz pierwszy na tem polu występującego autora p. Jana Powalskiego. Jedność i siła bije od tego młodego talentu, a jednocześnie jest w nim coś marzycielskiego i technieniem poezji owianego. Język p. Powalskiego umiejętnie archaizowany, posiada wybitną swoistość i wdzięk w obrazowaniu. Gdyby nie tak już zużyty i nadużyty motyw rzucenia akcy na tło sennych widzeń małego bohatera Michasia, oryginalny sposób traktowania tematu przejawiający się w niektórych scenach, pozwoliłby jeszcze lepiej wróżyć o twórczych zasobach poczętującego autora.

W świat fantazji, tak drogi młodzieńcym wyobraźniom, wiodą nas dwie książki francuskiego autora Gustawa Le Rouge „Wzięcie na Marne” i „Niewidzialni” stanowiące jedną całość. Nie powiem, żeby one mi się wydały tak bardzo zasługujące na przywołanie naszej literaturze. Autor lubuje się w potwornościach, szpetotach; i czy to na ziemi wśród fakirow i ich wymyślnych mąk, czy na Marsie wśród dziwnych strasznych uczucie grozy dominuje na wrażeniach, jakich dostarcza jego ultra fantazja.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Lascaro.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przesyła nam następujące pismo:

Izby handlowe i przemysłowe w Krakowie, we Lwowie i w Brodach, oraz Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego, uchwały na konferencji, odbytej w dniu 11 grudnia b. r. w krakowskiej Izbie handlowej jednomyślnie następującą rezolucję:

Zastrzegamy się w sposób jak najbardziej energiczny przeciwko uchwałom, powyższymi wspólnie przez Izby handlowe w Wiedniu, Bernie, Chebie, Ofornu i Liberu w sprawie rzekomych nadużyć przy niewypłacalnościach galicyjskich firm.

Wobec nader żywych wzajemnych stosunków gospodarczych pomiędzy Galicyą a zachodnimi krajami Austrii, musimy z całym naciskiem napietnować oburżające ryzykalne rzućanie podejrzeń i oszczerstw na gospodarzy świata naszego kraju.

Galicya stanowi, jak powszechnie wiadomo, największe pole zbytu austriackiego przemysłu fabrycznego. Przemysł ten miałby raczej obowiązek w tak krytycznej, jak obecna chwila, zachowywać się wobec galicyjskich odbiorców z należytą kupiecką kulantą i względnością.

Wszak właśnie te koła w gorączkowym poszukiwaniu za zbytem, aż do ostatniej chwili narzucały się natarczynie z towarami i kredytem naszemu kupiectwu, działając w ten sposób na szkodę solidnego i uczciwego handlu.

Wobec tego niemożliwego postępowania zachodnio-austriackich kół fabrycznych, uważamy za konieczne stwierdzić publicznie, że właśnie sam ów przemysł zachodnio-austriacki i związane z nim instytucje finansowe spowodowały owe, odosobnione zresztą, zjawiska dezorganizacji naszego handlu, na które się teraz krzykliwie żala.

Przemysł austriacki, straciwszy możność eksportu za granicę, zwrócił się gorączkowo ku interesowi galicyjskiemu, z którego ciągnął przez wiele lat milionowe zyski.

Snującą za wszelką cenę zbytu, popierano wprost przez lekkomyślne udzielanie wysokich kredytów towarowych, powstawanie słabo ufundowanych nowych przedsiębiorstw, namawiano do otwierania samodzielnych interesów pomocników handlowych, pozabawionych wszelkich zasobów, korumpowano zbyt liberalnym udzielaniem kredytów przedsiębiorstwa słabe. W wygórowanej cenie i lichiej jakości towaru, szukano wynagrodzenia za ryzyko, połączone z udzieleniem tak wysokich kredytów słabym jednostkom. W beznadziejnej i chciwej na chwilowy zysk konkurencji rywalizowano pomiędzy sobą w ułatwianiu warunków spłaty. Wyhodowano u nas niesolidną spekulację w sposób lekkomyślny i sprzeczny z zasadami racjonalnej przezorności kupieckiej.

Wbrew ostrzeżeniom, udzielano firmom kupieckim, które notorycznie przy zakładaniu interesu posiadały zaledwie kilkanaście tysięcy koron majątku, kredytów towarowych, dochodzących do miliona.

Znane nam też są wypadki, gdzie uczciwi i jasno w sytuacji orientujący się galicyjscy odbiorcy przewidywali zastój w odbyciu i żądali unieważnienia zamówień. Żądania te spotykały się zawsze z odmową i nasi kupcy byli formalnie zmuszeni objąć towar, o którym wiedzieli, że nie będzie mógł być sprzedany.

Cały szereg niewypłacalności, zwłaszcza w dziale wyrobów tkackich i odzieży ma przyczynę w tem niekupieckim i krótkowzrocznym postępowaniu austriackich sfer przemysłowych, które obecnie szkalują galicyjskie kupiectwo przed Rządem centralnym i z dawną nieprzyjazzną opinią publiczną zachodnich prowincyj.

Obecnie w Galicyi istniejąca chwilowo depresja gospodarcza nie jest bynajmniej wynikiem zmian w podstawach naszego zdrowego i silnego rozwoju gospodarczego. Na zaostrzenie sytuacji złożył się szereg zjawisk od nas niezależnych, a dla nas niestety bardzo szkodliwych.

Galicya jest krajem geograficznie i politycznie najbardziej eksponowanym i ponosi cały ciężar swego niekorzystnego położenia.

Bezwzględna polityka Banku austro-węgierskiego i wielkich instytucji finansowych, które równie bezwzględnie i pospiesznie cofają kredyty udzielone kupcom, jak nimi poprzednio bez zastanowienia i wyboru hojnie szafowały, wprost pcha kraj ku przesileniu.

Mimo to sfery gospodarcze Galicyi okazywały właśnie w tem ciężkim położeniu wprost podziwu godną odporność, która niedawno jeszcze była przedmiotem uznania ze strony tegoż samego wiedeńskiego Związku wierzycieli, który się teraz przyłączył do ataku na Galicyę.

Wojskowe przygotowania, poczynione w interesie całej Monarchii, spadają na kraj nasz całym swoim ciężarem i narażają nie tylko życie gospodarcze, ale nawet i prywatne całej ludności na niespodziane i niezwykle trudne przejścia. Przyłączyła się do tego niezwyklej rozmiarów klęska rolnicza, zwłaszcza w Galicyi wschodniej. Wszystko to razem, przy równoczesnym zaniepokojeniu ludności miejskiej i wiejskiej powoływaniem wojskowymi i niepewnością polityczną, wpłynęło najfatalniej na konsumpcję kraju.

Zakupno towarów ogranicza się teraz tylko do zaspakajania najkonieczniejszych potrzeb życiowych. W handlu detalicznym panuje zupełny zastój, którego skutki przenoszą się automatycznie na kupców grosistów, owych właścicieli odbiorców zachodnio-austriackiego przemysłu fabrycznego.

Galicyjski grosista jest od dawna już tylko pośrednikiem pomiędzy wielkim twórcą-fabrykantem a detalistą, i to pośrednikiem, ponoszącym przy bardzo szczupłym zysku, pełną odpowiedzialność za wartość i cenę towaru. W chwili zatamowania zbytu detalicznego niejedną kupiec *en gros* może tylko z wielką trudnością podać swoim zobowiązaniom i wykupować od razu gotówką obficie wracające, niezapłacone rymesy swoich odbiorców, zwłaszcza, że równocześnie restrykcje kredytowe wszystkich pozakrajowych, w Galicyi pracujących banków, uniemożliwiają mu nie tylko posługiwanie się nowym, ale nawet używanie dawnego kredytu.

Musimy też stanowczo zastrzedz się przeciwko twierdzeniu, jakoby Galicya stanowiła wyjątek w dzisiejszej sytuacji. W innych krajach koronnych, nie dotkniętych bezpośrednio przygotowaniami natury ogólnopństwowej, panują zupełnie takie same stosunki, jak u nas.

Wystarczy przejrzeć publikowane w dziennikach wykazy niewypłacalności w Czechach, na Śląsku i na Morawach, a chociażby wskazać tylko na przykład kilku pierwszorzędných wiedeńskich przedsiębiorstw, które pragną wyrównać swoje zobowiązania, w sposób daleki od zasad solidnego obrotu kupieckiego.

Stwierdzamy w końcu z całym naciskiem, że władze administracyjne i sądowe w naszym kraju ścigają z całą w interesie solidnego obrotu kupieckiego pożądaną surowością owe odosobnione wypadki nadużyć przy niewypłacalnościach, których skutki nie sięgają zresztą nawet w przybliżeniu strat spowodowanych poszczególnymi milionowymi upadłościami w krajach zachodnich.

Świat gospodarczy Galicyi musi, pomny krzywdy, wyrządzonej mu w dzisiejszej krytycznej sytuacji, po powrocie stosunków normalnych, wziąć pod poważną rozagę, czy i w jakiej formie napowrót podjąć ma stosunki handlowe z kołami, które wbrew zasadniczemu wymaganiom kupieckiej solidarności, zajęły przy pierwszej nadarzającej się sposobności tak wrogię i bezwzględnie wobec nas stanowisko.

W jedno doświadczenie bogatsi nauczyć się muszą nasi kupcy cenę korzyści z wartej organizacji i opierania się o finansowe i gospodarcze siły własnego kraju.

W kołach kupiectwa galicyjskiego musi się utrwalic przekonanie o bezwzględnej konieczności popierania krajowej produkcji i koniecznej potrzebie pokrywania własnych potrzeb w przedsiębiorstwach krajowych.

Podpisane reprezentacje interesów gospodarczych kraju tym usiłowaniam zawsze udzielać będą najczynniejszej, najchętniejszej i najgorliwszej pomocy.

Dr. Benis,  
sekretarz.

Fedorowicz,  
wiceprezes.

## OSTATNIA POCZTA.

— Węgierska Izba magnatów uchwaliła bez dyskusji przedłożenie o poborze rekrutów. Przystąpiono do obrad nad zarządzeniami wyjątkowymi w razie wojny lub mobilizacji.

— Kilka pism niemieckich podają wiadomość, że wywłaszczenie Lipienek zostało cofnięte. Pisma te zaznaczają, że wywłaszczenia nie cofnięto wskutek protestu właścicieli Lipienek. Lecz z tego powodu, że majątek ten mało się nadaje na rozkolonizowanie.

— *Deutsche Tages Ztg.* przeczy, jakoby konserwatyści w parlamencie Rzeszy do obalenia kanclerza Bethmanna-Hollwega przyłożyli mieli ręki.

— *Pet. Agencja* upoważniono do zaprzeczenia pogłoskom, kursującym na giełdzie berlińskiej, jakoby Rosya zamierzała wycofać z Berlina swe rachunki.

— Duma rosyjska wybrała swym pierwszym wiceprezesem 289 głosami przeciw 75 księcia Wołkońskiego, b. wiceprezesa III. Dumy, który wreszcie dał się nakłonić do poddania się ściślejszemu wyborowi.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 16 grudnia. (Tel. pryw.). Zmarła tu Aleksandra z Borkowskich Ulanowska, matka profesora Uniwersytetu i generalnego sekretarza Akademii Umiejętności. Zorganizowała składki na restaurację Wawelu przy pomocy puszek, brała udział w licznych instytucjach narodowych i humanitarnych.

Kraków, 16 grudnia. Wczoraj wieczorem nieznaną mężczyzną strzelił kilkakrotnie z rewolweru do przechodzących ul. Długa trzech żołnierzy 100 p. p. Żołnierze poczęli ścigać strzelającego. Ten schronił się do któregoś z domów przy ul. św. Filipa. Nie zdołano go odszukać.

Poznań, 16 grudnia. (Tel. pryw.). W niedzielę odbyło się zebranie młodszego ziemiaństwa. Przybyło nań około 50 ziemian. Omawiano sytuację polityczną, wywołaną wywłaszczeniem. Postanowiono utworzyć nową organizację „Centrum” i założyć własny organ.

Warszawa, 16 grudnia. (Tel. pr.). Nacjonalisci żydowscy postanowili wydawać pismo codzienne w języku polskim, które wysuwałoby na plan pierwszy sprawę żydowską, traktując ją w sposób bojowy.

Warszawa, 16 grudnia. (Tel. pryw.). Redaktor *Sfinks* p. Władysław Bukowiński otrzymał koncesję na pismo polityczne, społeczne i artystyczno-literackie p. t. *Nurt*. Założenie ono wychodzić z dniem 1 stycznia 1913. dwa razy tygodniowo.

Warszawa, 16 grudnia. (Tel. pr.). Skarżon odjechał do Petersburga. Mówią, że ma on zostać kwatermistrzem mieszkań carskich, a na stanowisko gen.-gubernatora warszawskiego miałby być powołany gen. Samsonow.

Petersburg, 16 grudnia. (Tel. pr.). Frakcja soc.-dem. w Dumie ogłosiła rezolucję, w której oświadcza, że wobec braku dokładnych informacji Jagiela jest przedstawicielem proletariatu i wybór jego przez bur-

żuazę żydowską świadczy o wroście świadomości w środowisku żydowskim, że tylko socjaliści mogą być bojownikami o sprawiedliwe interesy uciskanych. Jagiele uznaje frakcja za soc. demokratę, ponieważ poparł go „Bund” i P. P. S. Wobec tego jednak, że P. P. S. nie wchodzi do składu socjalnej demokracji, przyznano Jagiele głos decydujący tylko w sprawach Dumy, w sprawach zaś partyjnych jedynie głos doradczy.

Petersburg, 16 grudnia. (Tel. pryw.). Członkom Rady państwa rozesłano *volum separatum* Zinowiewa w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Wobec nieścisłości danych rządowych Zinowiew domaga się zwrócenia projektu samorządowego komisji i zażądania od rządu nowych danych statystycznych.

Sebastopol, 16 grudnia. Lotnik Kaczynski, który wzniósł się na hydroplanie w towarzystwie pasażera, spadł z aparatem do morza. Pasażer utonął, Kaczynskiego wyratowano.

Kaszgar, 16 grudnia. (Tel. pryw.). W Jarkendzie ograbiono uradnika, wiozącego pieniądze rządowe. Czynu dokonali rezerwiści, którzy zbiegli z Kaszgaru do Lanczy, ograbili tam ludność miasta, obrabowali sklepy, zabrali bydło i umknęli.

Berlin, 16 grudnia. (Tel. pr.) Od soboty szaleją w Berlinie i w całym państwie burze. Połączenia telefoniczne i telegraficzne w wielu miejscach zerwane.

Berlin, 16 grudnia. (Tel. pryw.) W całym państwie szalał wczoraj orkan. Linie telegraficzne poprzerywane. Panują obawy o los okrętów, znajdujących się na morzu.

Katowice, 16 grudnia. (Tel. pr.) Daje się odczuwać brak węgla z powodu licznych zamówień, poczynionych przez Rosyję.

Paryż, 16 grudnia. (Tel. pr.) Ze wszystkich stron kraju donoszą o szalonej wichurze, która ogarnęła cały kraj. Na morzu niemieckim koło Westhinder rozbił się okręt, około 10 osób zginęło.

Paryż, 16 grudnia. (Tel. pr.) Dziś panuje tu 24-godzinny strajk generalny, mający być demonstracją przeciwwojenną.

Saarbrücken, 16 grudnia. (Tel. pr.) Zebranie robotników postanowiło w styczniu urządzić strajk generalny. Zastrajkuje 24 000 robotników.

Katania, 16 grudnia. (Tel. pryw.). Zderzył się tu pociąg osobowy z pociągiem. 24 osób zabitych, 50 rannych.

### Krwawa statystyka.

Petersburg, 16 grudnia. (Tel. Ag.) Według informacji ministerstwa spraw wewnętrznych spełniono w Rosyi w czasie od 14 stycznia 1907 do 14 listopada 1912 roku 38.094 zbrojnych napadów, w których zabito 1719 urzędników i 5997 osób prywatnych, a zraniono 2499 urzędników i 5747 osób prywatnych. W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy bieżącego roku spełniono 2148 zbrojnych napadów.

### Na Bałkanach.

Belgrad, 16 grudnia. Nowy poseł serbski u Najw. Dworu wiedeńskiego Jowanowicz z powodu choroby swej żony odroczył swój wyjazd do Wiednia.

Konstantynopol, 16 grudnia. (Tel. pr.) Sułtan polecił delegatowi tureckim, aby bezwarunkowo obstawali przy utrzymaniu Adryanopola.

Konstantynopol, 16 grudnia. Między Portą a ambasadą francuską ciągle jeszcze istnieje różnica zdań w sprawie zmiany stanu rzeczy w Libanie. Porta opiera się zwłaszcza utworzeniu portu handlowego w Dżunije.

Konstantynopol, 16 grudnia. Przybył tu oddział japońskiego Czerwonego Krzyża. Konstantynopol, 16 grudnia. Turcy nie sprzeciwialiaby się współudziałowi Grecji w rokowaniach pokojowych, jeżeli Grecy podpisze protokół o zawieszeniu broni z tym dodatkiem, że armia zachodnia będzie zaopatrzona w żywność od strony morza Adryatyckiego.

Paryż, 16 grudnia. (Tel. pr.) Dr. Dagneu w rozmowie z londyńskim przedstawicielem *Tempsa*, wskazał na trzy momenty, około których będą się obracały rokowania pokojowe: 1. sprawa Adryanopola, 2. wybrzeża albańskich, 3. wysp egejskich. Delegaci pokojowi otrzymali szczegółowe instrukcje, między innemi mają nie dopuścić do dyskusji nad podziałem łupów, bo ten jest rzeczą wewnętrzną państw bałkańskich.

Rzym, 16 grudnia. (Tel. pr.) Książę Fuad basza oświadczył, że o tron albański się nie ubiega.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.



## N A D E S Ł A N E.

BILETY do wagonów sy-  
pialnych w kraju  
i zagranicąwydaje **Biuro miastowe**C. k. Kolei Państwowych we Lwowie  
St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

o b e c n i e

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

## C E N N I K

## IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 16 grudnia 1912.

## I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

	Waluta koronowa płać	żądać
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615—	625—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	385—	395—
Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500—	508—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	460—	475—

## II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

	Waluta koronowa płać	żądać
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wyło- sował z 10 pr. prem.	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	89-50	90-20
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	82-20	82-90
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	91-50	92-20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 50 l.	86—	86-70
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94—	94-70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	90-50	91-20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	92—	92-70
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95-50	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 l.	90-50	—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82-30	83—

## III. Obligacji za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

	Waluta koronowa płać	żądać
Galic. fund. propin. 4 pr.	94-80	95-50
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	90-30	91—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	79-50	80-20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80-30	81—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82-30	83—
" " " 4 pr. z r. 1908	81-30	82—
" " miasta Lwowa 4 pr.	78—	—
" " " 4 pr.	86—	86-70
" " Krakowa 4 pr.	81—	81-70

## IV. Monety.

	Waluta koronowa płać	żądać
Dukat cesarski	11-40	11-55
20 frankówka	19-20	19-35
100 rubli rosyjskich srebrnych	252—	254—
100 " papierowych	253-70	255—
100 marek niemieckich	118-20	118-60

1) Kuponu odpłacają 1 1/2% podatek rentowy.  
2) Kuponu odpłacają 2% podatek rentowy.

Świeżo opuściła prasę

## Księga Pamiątkowa

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin

Zygmunta Krasńskiego

ze słowem wstępnym Ignacego Dembowskiego.

Układ przeprowadził Wiktor Hahn.

We Lwowie 1912. Nakładem c. k. Rady szkolnej  
Kraj. Gubrynowicz i Syn. Trzy duże tomy 8-vo, za-  
wierające przeszło 120 arkuszy druku. Do nabycia  
we wszystkich księgarniach. Cena 15 koron.

Czysty dochód na rzecz Towarzystwa literackiego im.  
Adama Mickiewicza we Lwowie.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 14 grudnia 1912.

## A. Ogólny dług państwa.

	płać	żądać
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82-40	82-60
styczeń-lipiec	82-40	82-60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85-40	85-60
kwiecień-październik	85-95	86-15
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1540—	1600—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	446—	458—
" " 1864 po 100 zł.	620—	632—
" " 1864 po 50 zł.	304—	316—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa  
reprezentowanych krajów koronnych).

	płać	żądać
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107-90	108-10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82-45	82-65

## C. Obligacje kolejowe.

	płać	żądać
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83—	84—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102—	103—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	105-15	106-15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	82-75	83-75
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82-90	83-90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostempl. akcje)	429—	431—

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	płać	żądać
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	101-80	103-50
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	120-75	—
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86-25	87-25
Kol. bukow. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85-50	86-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	81-10	82-10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91-50	92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	90-85	91-85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	90-85	91-85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	91-25	92-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	91—	92—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	91—	92—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	91-25	92-25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	83-10	84-10

„HELIOS“ KINOTEATR  
ARTYSTYCZNYprzy ulicy Grodeckiej 2.  
Przedstawienia codziennie  
od godz. 4 do 10.

Ceny miejsc: od 20 h. do 1 kor.

Dzisiejszy program:

1. Ironia losu. dramat. — 2. Wśród  
lwów. Humoreska. 3. — Dziennik Gau-  
mont. Aktualności. — 4. Król kopalni.  
Wstrząsający dramat w 2 aktach. —  
5. Próba generalna. Farsa. 6. — Film  
wojenny Nr. 8. Oblężenie Skutari w  
12 obrazach. Wyjątkowo udatne zdję-  
cia z bliskiej odległości strażów ar-  
matnich do fortów i ataku na bagno-  
ty zawdzięcza włoska fabryka Cines  
protekcji królowej Heleny u swego  
ojca króla czarnogórskiego.

## Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta  
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-  
rabiają łóżka składane, ślepianki. Ceny umiar-  
kowane. Na życzenie zabierają meble do napra-  
wy — naprawione odsyłają.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 16 grudnia 1912.

Hotel Georges. Pp.: J. hr. Załuski z  
Iwonieży. W. Serwatowski z Jezierzan, B.  
z Kamionki Lipnik, A. Kapliński z Korczo-  
wa, W. Małeckie z Turad.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Drohojow-  
ski z Cieśnicina, I. Wołkiewicz z Strzyżowa,  
A. Kozłowski z Skiewietki, W. Stanek z Wi-  
szenki, Z. Obertyński z Hucza.

Koronowa waluta.	płać	żądać
Kol. lwowski-czern-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84-60	85-60
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 M. 4 pr.	107-75	108-75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	103-90	104-10
" " w wal. kor. 4 pr.	82-25	82-45
" " " " " " " " " " " "	408—	420—
" " " " " " " " " " " "	197—	209—
" " " " " " " " " " " "	275-50	287-50
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 pr.	85—	86—
Kroacy i Sławonii	87—	88—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-55	100-55
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	82—	83—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	82-50	83-50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	94-25	95-25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	78-10	79-10
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	101—	111—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	206—	209—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	252—	264—
" " " " " " " " " " " "	239—	251—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	91—	92—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99—	100—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81-90	82-90
" " " " " " " " " " " "	90-75	91-75
" " " " " " " " " " " "	96-20	97-20
Banku "gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94-25	95-25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	83-50	90-50
" " " " " " " " " " " "	89-50	90-50
" " " " " " " " " " " "	82-25	83-25
Banku "kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	90-50	91-50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	90-50	91-50
Banku kr. obl. kol. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	79-50	80-50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90-70	91-70
" " " " " " " " " " " "	91-40	92-40
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	77—	78—
Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	83—	84—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 pr.	99-75	100-75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	111-50	112-50
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	112—	113—

## I. Losy (za sztukę).

	płać	żądać
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	21-75	25-75
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	451—	463—
Clary 40 złr. m. k.	200—	220—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	66—	72—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45—	51—
" " " " " " " " " " " "	25-50	31-50
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 złr.	80—	86—

## J. Akcje Banków (za sztukę).

	płać	żądać
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	310—	311—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388—	392—
Peszt. Banku handlu i przem.	3540—	3580—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	595—	596—
Węg. Banku kredytu 200 złr.	769-50	770-50
Dolno-aust. tow. esk. 400 kor.	708—	712—
Gal. banku hip. 200 złr.	618—	622—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	470-80	471-80
" " " " " " " " " " " "	2014—	2024—
" " " " " " " " " " " "	551-50	552-50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266-50	267-50
Zivnostenska banka 100 złr.	261—	262—

## K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

	płać	żądać
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439—	445—
" " " " " " " " " " " "	410—	420—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1131—	1141—
Kolei póln. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4710—	4740—
" " " " " " " " " " " "	385—	390—
" " " " " " " " " " " "	503—	506—
" " " " " " " " " " " "	—	305—

## L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

	płać	żądać
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	947-25	948-25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3188—	3200—
Tow. kopaliń. węgla w Brux 100 złr.	758—	761-50
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	228—	227—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	718—	733—
Schodniew 500 kor.	378—	383—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	270—	273—

## M. Weksle.

	płać	żądać
Niemieckie Banki	118-25	118-45
Włoskie Banki	94-62 1/2	94-66
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	24-19 1/4	24-23 1/4
Paryż za 100 franków	96—	96-15
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254—	254-75
Szwajcarskie Banki	95-47 1/2	95-62 1/2

## N. Waluty.

	płać	żądać
Dukat cesarski	11-44	11-49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-24	19-27
20-markówka	23-68	23-72
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	115-22 1/2	118-42 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	94-70	94-95
Ruble	254—	254-75

## DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. cz. E. III. 2864/12 (8) (15718 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na życzenie galicyjskiej Kasy oszczęd-  
ności we Lwowie, zastąpionej przez adwo-  
kata dr. Włodzimierza Mochnackiego we  
Lwowie, odbędzie się dnia 10 stycznia 1913  
o godzinie 9 przed południem w sądzie przy  
ul. Bernsteina 10 w sali XI. we Lwowie li-  
cytacja realności pod l. kons. 1389 1/4 we  
Lwowie obj. lwh. 1558 ks. gr. dla II. dz.  
m. Lwowa, składającej się z parceli budo-  
wlanej o powierzchni 6 arów 72 m i grun-  
towej o powierzchni 2 ary 60 m, jednopi-  
towego domu mieszkalnego, ogródka, ofic-  
ny parterowej i komórki wraz z przynależno-  
ściami, składającymi się z 16 okien, 2 muszli  
wodociągowych i innych opisanych w pro-  
tokole oceny.

Nieruchomość wystawiona na licytację  
jest oceniona na 20.459 kor. 50 hal., przy-  
należności zaś na 387 kor.

Najniższa cena wynosi 10 423 kor. 25 h.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniej-  
szem zatwierdza i odnoszące się do tej nie-  
ruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,  
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.  
d.) może każdy mający chęć kupienia prze-  
jechać podczas godzin urzędowych w sądzie  
przy ul. Bernsteina 1. 10 we Lwowie, w  
sali XI.

Takie prawa, wobec których niniej-  
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-  
nym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. III.  
Lwów, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. E. 779/11 (15623 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na życzenie Markusa Leiby Stiefla, od-  
będzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9  
przed południem w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 3 licytacja:

1. całej realności lwh. 334 gm. Słobo-  
da konk.,  
2. całej realności lwh. 336 gm. Słobo-  
da konk.,  
3. całej realności lwh. 1031 gm. Słob-  
da konk. wraz z przynależnościami wedle  
protokołu z dnia 4 czerwca 1912 l. cz. E.  
779/11.

Nieruchomości wystawione na licytację  
są ocenione: ad 1. 2920 kor., ad 2. 870 kor.,  
ad 3. 2850 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1900 kor.,  
ad 2. 580 kor., ad 3. 1460 kor., poniżej tej  
ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej  
nieruchomości dokument



## Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1913, 1914 i 1915, lub też bezwarunkowo rok 1913 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata, t. j. 1914 i 1915.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okr. skarb. w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe
					K	h	
1	Oświęcim	Podatek spożywczy od wina	34	—	3851	—	dnia 23 grudnia 1912

**UWAGA.** W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 pre. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 pre. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana swego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10 pre. ceny wywołania i ostemplowane znaczkami na 1 kor. wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych, najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 23 grudnia 1912.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye, odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadażę wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

## C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. 37607/912

(15779 2-3)

## Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytację wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Krzeszowice, w którego skład wchodzi miejscowości: 1. Krzeszowice, 2. Alwernia, 3. Baczyn, 4. Brodła, 5. Brzezinka, 6. Brzeskwinia, 7. Chrosna, 8. Czatkowice, 9. Czerna, 10. Ozułów, 11. Dubie, 12. Dulowa, 13. Filipowice, 14. Frywałd, 15. Grojec, 16. Jankowice, 17. Kamień, 18. Karniowice, powiatu chrzanowskiego, 19. Karniowice, powiatu krakowskiego, 20. Kleszczów i Kochanów, 21. Kłokoczyn, 22. Kobylany, 23. Kwaczała, 24. Lgota, 25. Mielnik, 26. Mirów, 27. Młoszowa, 28. Młynka, 29. Niegoszowice, 30. Nielepice, 31. Nieporaz, 32. Nowa Góra, 33. Nowojowa Góra, 35. Olszyny, 36. Ostreżnice, 37. Paczółkowice, 38. Pisary, 39. Płoki, 40. Podłęże, 41. Poręba Żegoty, 42. Przeginia duchowna, 43. Przeginia narodowa, 44. Psary, 45. Radwanowice, 46. Regulice, 47. Rozkochoń, 48. Rudawa, 49. Rudno, 50. Rusocice, 51. Rybna, 52. Sanka, 53. Siedlec, 54. Tenczynek, 55. Wętkowice, 56. Wola filipowska, 57. Zalas, 58. Zerków, 59. Żary, 60. Żbik, 61. Źródła w powiecie krzeszowieckim c. k. urzędu podatkowego, na przeciąg czasu lat trzech t. j. od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1915, pod następującymi warunkami:

1. Licytacja odbędzie się dnia 19 grudnia 1912 o godz. 9 rano w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota 3050 kor.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austriackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracja skarbową może także nieaustriackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzi żadna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go zna co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodolomnych dzierżawców podatku spożywczego, tudzież wszystkich, którzy byli karani za zbrodnie.

Osoby, które skazano za przestępstwo popełnione z chęci zysku, lub za takież przekroczenie, albo które na mocy postanowień ustawy karnej za przestępstwa dochodowe znajdowały się w śl-dztwie o przemyślnictwo, lub ciężkie przekroczenie skarbowe i uk-

rane zostały, albo co do których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, są wykluczone od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadoma, od chwili odkrycia go.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności, ma osoba, mająca chęć dzierżawienia wykazać przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzytelnymi dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacji, ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadyum kwotę równą, a się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce, lub w tutaj-szo-państwowym obligacjach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specjalnych ustaw, lub przepisów mogą być przez administrację skarbową jako kaucye przyjmowane.

Wadyum to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki, dającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzone potwierdzeniem intabulacji dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności, przedsięwziętego nie dawniej, niż na trzy lata przed dniem licytacji.

Wartość obligacji, lub efektów wartościowych obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu gieldowego, jednak nigdy wyżej wartości nominalnej.

Papiery, podlegające losowaniu, muszą być zaopatrzone wiarygodnym potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya licytacyjna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a od tego orzeczenia niema odwołania.

Po ukończeniu licytacji zatrzymuje się tylko wadyum, złożone przez najwięcej ofiarującego jako tymczasową kaucję, reszcie zaś licytantów zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce, lub efekty wartościowe, względnie dokumenty dotyczące kaucyi hipotecznej i administracja skarbową udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci uskutecznić własnym kosztem.

5. Przyjmuje się także nadażę pisemne. Takie nadażę (które podpadają obecnie stemplowi na 1 kor. od arkusza) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne oferty mają być złożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku spożywczego od wina w okręgu Skole na czas od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1915, roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . koron . . . hal., słownie . . .

i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane i że za niniejszą nadażę ręczę przył-gajając dziesięcio-procentowym wadyum w kwocie . . . kor. . . hal.

Dan w . . . dnia . . . 19 . . .

Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne oferty należy wnieść opieczetowane przed licytacją do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie do 12 godziny w południe dnia 19 grudnia 1912, a skoro ustna licytacja się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przychem oferenci mogą być obecni — nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadażę więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacji pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczane.

Jeżeli ustna i pisemna nadażę opiewa na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które przedsiębiorstwo się zaraz na miejscu po wyborze komisji licytacyjnej.

6. Kto licytuje nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego, musi się wykazać przed komisją licytacyjną sądowo lub notaryalnie legalizowaniem osobnem pełnomocnictwem i pełnomocnictwo wręczyć komisji.

7. Jeżeli więcej osób licytuje w spółce, wówczas ręczą one za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych do niepodzielnej ręki to jest wszyscy za jednego, a eden za wszystkich.

Jeżeli psemną ofertę wnoszą wspólnie więcej osób, to musi ona zawierać wyraźne oświadczenie, że oferenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Zarazem mają wymienić tę osobę, która do za-łępstwa spółki wobec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawniona, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacja odbywa się z zastrzeżeniem zatwierdzenia. Akt licytacji obowiązują najwięcej ofiarującego z chwilą jego nadaży, c. k. Administrację skarbową zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywcę wprowadzi w dzierżawę c. k. Władza skarbową z rozpoczęciem okresu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego złożyć najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacji dzierżawy kaucję, równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego, w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przychem złożona przy licytacji jako wadyum kwota zostanie wliczona, względnie (jeżeli kaucję dzierżawną złożono przez ustanowienie hipoteki) zwrócić na.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca uiszczać we wskazanej mu kasie w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli ten dzień przypada na niedzielę lub święto, w poprzedzającym dniu powszednim.

Inne warunki licytacyjne można prze-głądnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją. Przy licytacji będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Kwity depozytowe na złożoną kaucję niewyższej dzierżawny, losy i książeczki wkładek Kas oszczędności nie będą jako wadya przyjmowane.

Dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, będą obowiązani w myśl § 2 ustawy krajowej z 7 lipca 1909 (Dz. rozp. kraj. Nr. 202) pobierać prócz państwowego podatku spożywczego od wina, także 30 pre. (trzydziestoprocentowy) dodatek krajowy do tego podatku i uiszczać na rzecz kraju 30 pre. rocznego czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru państwowego podatku spożywczego od wina.

Oferty dodatkowe nie wniesione do licytacji nie będą przyjmowane.

W razie składania jako wadyum obligacji, należy dołączyć spis tych obligacji w 3 egzemplarzach na formularzu druku Nr. skł. 4, który w każdym Urzędzie podatkowym nabyć można.

Na kowertach ofert pisemnych podać należy przedmiot którego oferta dotyczy, jak również dzień odbyć się mającej licytacji.

Telegraficznych ofert nie przyjmuje się.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. E. 37512 (8)

(15811 2-3)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małty Ratusznej odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętej lwh. 574 gminy Toki w 1/4 części Maryi Wolanik zam. Lewkowicz, w 2/4 części Dmytra Lewkowicza, a w 1/4 części Johana Dra-tha własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi 2266 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, któreby licytację uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej-rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe sióło, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. E. 81212 (12)

(15711 3-3)

Dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 maja 1.2 licytacja realności lwh. 1952 gm. Barysz.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1150 koron.

Najniższa cena wynosi 767 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, d. 29 października 1912.

L. cz. E. 84012 (9)

(15757 2-3)

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 maja 1.2 licytacja realności lwh. 793 i 1/2 lwh 965 gm. Folwarki.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 800 kor. i 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. i 800 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. IV. 1883/12 (4)

(15695 2-2)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy fakturowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacja połowy realności lwh. 1717 ks. gr gm kat. Nowy Sącz Maryi Grabowskiej własnej, stanowiącej trzy parcele budowlane i willę murowaną jednopiętrową.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 21.680 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 10.840 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 listopada 1912.

L. cz. E. 257012 (4)

(15697)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa handlowego w Bóbrce, zastąpionego przez adw. dr. Rotfelda, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. w Bóbrce licytacja całej realności lwh. 303 gm. Chle-



bowice wielkie składającej się z p. bud. 318 (7 ar. 24 m.<sup>2</sup>) wraz z domem murowanym z kamienia, słomą krytym, drewnianą, stajnią, komorą i stodołą, oraz z parcelą gr. łącznego obszaru 5 ha 72 ar. 36 m.<sup>2</sup>

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona z uwzględnieniem służebności przejazdu i przechodu na 13.861 kor. 50 h. Najniższa cena wynosi 9241 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Bóbrka, dnia 10 listopada 1912.

L. cz. E. 1936/12 (4) (15455)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności lwh. 225 i 227 księgi gr. Przysieki.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a to: 1. realność lwh. 225 na 241 kor. 30 h., 2. realność lwh. 227 na 102 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. — 160 koron 86 hal., ad 2. — 68 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 9 listopada 1912 r.

L. cz. E. 68/11 (23) (15773)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja: 1. realności lwh. 80 i 2. lwh. 295 ks. gr. Kilichów Ramei Than własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z żyta i gruszy na realności ad 1.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1. na 256 kor. 25 hal. i ad 2. na 516 kor. 18 h., przynależności zaś ad 1. na 60 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. — 1313 koron 62 hal., ad 2. — 258 kor. 9 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-

mienionego i nie wskazał temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 20 października 1912.

L. cz. E. 798/12 (4) (15802)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Kammla, kupca w Dubiecku, odbędzie się dnia 13 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 445 ks. gr. gm. Dubiecko objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 414 kor. 40 hal. Najniższa cena wynosi 276 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dubiecko, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 1568/12 (15803)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maurycego Hüllsa w Kołomyi odbędzie się dnia 16 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja:

I. realności obj. lwh. 593 ks. gr. gm. Lucza,

II. realności obj. lwh. 802 ks. gr. gm. Lucza, wraz z przynależnościami, składającymi z drzew.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad I. na 2718 kor., II. na 2751 kor., przynależności zaś ad I. na 136 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1902 kor. 66 hal., ad II. 1834 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Jabłonów, 27 listopada 1912.

L. cz. E. 651/12 (8) (15704)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lewiego Schumana, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w G. ybowie licytacja:

a) 1/3 części realności lwh. 65 ks. gr. gm. Starawie objętej,

b) 1/3 części realności lwh. 263 ks. gr. gm. kat. Krużłowa wyznia objętej,

c) 1/3 części realności lwh. 298 ks. gr. gm. kat. Krużłowa wyznia objętej bez przynależności, których brak.

Nieruchomości powyż wymienione wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na kwotę 8545 kor. 53 hal., ad b) na kwotę 7801 kor. 61 hal., ad c) na kwotę 210 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 4363 kor. 68 hal., ad b) kwotę 5201 kor. 08 hal., ad c) kwotę 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Grybów, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. V. 1695/12 (10) (15443)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Emilii z Walterów Jegerowej, zastąpionej przez adw. Dr. Różyckiego, odbędzie się dnia 10 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41 parter licytacja całej realności lwh. 761 i połowy realności lwh. 848 ks. gr. gm. kat. Rzeszów Elżbiety Jadachowej własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie: a) lwh. 761 (grunt) na 2650 kor., b) połowa realności lwh. 848 (dom z parcelą budowlaną) na 725 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1776 kor. 66 hal., ad b) 362 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które obecnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35, parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 3 października 1912.

L. cz. E. 3332/11 (15800)  
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 3 po południu, sala 5, licytacja całych realności lwh. 86 i 461 ks. gr. gm. Medwedowce.

Wartość szacunkowa: a) lwh. 86 na 7512 kor., b) lwh. 461 na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 5008 kor., ad b) 533 kor. 32 hal.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.  
C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. XI. 2611/12 (5) (15796)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności lwh. 759, 787 III. dz. m. Kołomyi, ocenionej na 4340 kor.

Najniższa cena 2893 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższych nieruchomościach mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskazał pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Kołomyja, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. E. 1775/12 (6) (15714)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 7 stycznia 1913 o godzinie 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja: 1. realności lwh. 3459, 2. realności lwh. 4277 gm. Nowy Targ.

Powyższe realności oceniono: ad 1. na 927 kor. 69 hal., ad 2. na 444 kor. 25 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 618 kor. 46 hal., ad 2. 296 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Targ, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 2111/12 (6) (15858)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Kólika w Rozwadowie, odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja

realności lwh. 2333 ks. gr. gm. Jastkowice, składającej się z pgrt. lk. 10226/1, 10227/1, 10227/1, 10253/2, 10256/2, 10257/2, 10258/1 i 10261/2.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 870 kor., z czego strąca się na utrzymanie się mające przy hipoteczne prawo użytkownika na rzecz Katarzyny z Kuziorów Kaczorowej kwotę 350 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 31 października 1912.

L. cz. E. 784/12 (11) (15851 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hermana Goldmana i Re-giny Perl, wierzycieli popierających, odbędzie się dnia 7 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja:

a) 63/1440 części realności lwh. 238,  
b) 1/8 części realności lwh. 239,  
c) 1/16 części realności lwh. 240,  
d) 5/320 części realności lwh. 242,  
e) 5/480 części realności lwh. 253,  
f) 81/1080 części realności lwh. 259,  
g) 1/32 części realności lwh. 807,  
h) 1/8 części realności lwh. 860,  
i) 1/2 realności lwh. 2449,  
k) 1/2 realności lwh. 3948,  
l) całej realności lwh. 3895,  
m) całej realności lwh. 3934,  
n) całej realności lwh. 3943,  
o) całej realności lwh. 4236 ks. gr. gm.

kat. Zawoja objętych Katarzyny Pajakowej Nr. 1040 własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z młynka do czyszczenia zboża

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) 950 kor. 04 hal., ad b) udział w parc. bud. lk. 1378 i w domu 134 kor. 45 hal., w gruncie 486 kor. 12 hal., ad c) 57 kor. 23 hal., ad d) 138 kor. 55 hal., ad e) 2 kor. 90 hal., ad f) 100 kor. 44 hal., ad g) 364 kor. 03 hal., ad h) 44 kor. 50 hal., ad i) 589 kor. 26 hal., ad j) 329 kor., ad l) 143 kor. 40 hal., ad m) 423 kor. 60 hal., ad n) 1514 kor. 60 hal., ad o) 2121 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 633 kor. 36 hal., ad b) co do parc. bud. i domu 67 kor. 22 hal., a co do gruntu 324 kor. 08 hal., ad c) 38 kor. 14 hal., ad d) 92 kor. 36 hal., ad e) 1 kor. 92 hal., ad f) 66 kor. 96 hal., ad g) 242 kor. 68 hal., ad h) 29 kor. 66 hal., ad i) 392 kor. 84 hal., ad j) 219 kor. 32 hal., ad l) 95 kor. 32 hal., ad m) 282 kor. 40 hal., ad n) 1009 kor. 72 hal., ad o) 1414 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Maków, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. E. 1220/12 (4) (15814)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zalickowego w Sieniawie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacja realności lwh. 779, 781 i 804 gm. Wiązownica wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: realność lwh. 779 na 1100 kor., realność lwh. 781 na 200 kor., realność lwh. 804 na 1730 kor., przynależności zaś na 650 koron.

Najniższa cena wynosi: realności lwh. 779 kwotę 733 kor. 32 hal., realność lwh. 781 kwotę 133 kor. 32 hal., realność lwh. 804 kwotę 1153 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 3017/12 (8) (15857)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie małol. Heleny, Michaliny, Apolonii, Gabryeli, Bronisławy, Stanisława i Józefa Wojków, zastąpionych przez opiekuna Franciszka Uhla w Rozwadowie, odbędzie się dnia 14 stycznia 1913 o godz. 10 przed



południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rozwadowie licytacya realności lwh. 510 ks. gr. gm. Chorzewice objętej, składającej się z parcel bud. lk. 421 i pgr. 1077, 1078, 1082, 1074 wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego murowanego, piwnicy murowanej, komórki i wychodka.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 15.114 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 9252 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 1573/12 (6) (15385)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya:

1. 1/3 z 2/4 części lwh. 189 gm. Puławy, obejmującej pgr. lk. 1040/1,  
2. 1/3 części z 2/8 części lwh. 441 tej gminy, obejmującej pgr. lk. 18-9.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 88 kor. 88 hal., ad 2. 1 kor. 4 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rohatyn, dnia 17 października 1912.

L. cz. E. VIII. 215/11 (62) (15442)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 10 stycznia 1913 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41 parter licytacya realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Rzeszów stanowiącej kamienicę w Ryńku położoną pod Nk. 52.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 25.864 kor.

Najniższa cena wynosi 12.932 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne już zatwierdzone uchwałą E. VIII. 245/11/32 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Rzeszów, dnia 24 października 1912.

L. cz. E. 1948/12 (3) (15849 1-3)  
Edykt k. t.

Dnia 16 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya 9/22 części realności lwh. 100 i 1/4 części lwh. 117 ks. gr. gm. kat. Sechna objętych, Jana Gwizda własnych.

Powyższe części realności oszacowano na 6369 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 4246 kor. 20 h. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Limanowa, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. E. 1258/12 (7) (15852 1-3)  
Dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 rano

odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Monasterzyskach przy ul. Trzeciego Maja 1. 2 licytacya realności lwh. 77 gm. Bertniki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5230 kor.

Najniższa cena wynosi 3486 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Monasterzyska, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. E. 1673/12 (15469)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek adw. dr. Dawida Buchheima, odbędzie się dnia 2 stycznia 1913 o godzinie 9 minut 30 przed południem, w sali Nr. I. w sądzie niżej wymienionym na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 4194 ks. gr. gm. kat. Ja osław ocenionej na 67.303 kor. 15 h.

Najniższa cena wynosi 33.652 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.  
Jarosław, 28 listopada 1912.

L. cz. E. 1557/2 (6) (15853 1-3)  
Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. Trzeciego Maja 1. 2 licytacya realności lwh. 30, lwh. 298 i połowy lwh. 236 gm. Huta nowa.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 450 kor., 470 kor. i 660 kor.

Najniższa cena wynosi 300 koron, 313 koron, 330 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Monasterzyska, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 604/12 (8) (15854 1-3)  
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Ludwika Dutkiewicza właściciela realności w Krynicy, przeciw małoletniemu Mieczysławowi Dutkiewiczowi zastępowanemu przez matkę i opiekunkę Amalię Dutkiewiczową, o zniesienie współwłasności realności lwh. 247 ks. gr. gm. Krynica, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10-30 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya całej realności lwh. 247 ks. gr. gm. Krynica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oszacowana na 48.521 kor. 20 h., przynależności na 1553 kor. 10 h.

Najniższą cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszystkie ciężary i prawa ciążące na powyższej nieruchomości obejmuje nabywca bez pozbawienia na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Maszyń, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. E. 301/12 (10) (15412)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Blanka w Baligródzie, odbędzie się dnia 4 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligródzie licytacya realności lwh. 58 i 76 ks. gr. gm. Kleczowa oraz w h. 79 gm. Osowiec obejmującej gospodarstwo włościańskie z budynkiem i gruntami oraz las bukowy o młodym drzewostanie (zobowiązanie Michała Kołodzieja własnej).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: 1. lwh. 58 na 16.612 kor., 2. lwh. 76 na 4000 kor. i 3. twh. na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. — 7075 kor., ad 2. — 2667 kor., ad 3. — 1333 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. E. 1221/12 (4) (15815)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie odbędzie się dnia 15 stycznia 1913 o 10 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacya realności lwh. 186 gm. Radawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1740 kor.

Najniższa cena wynosi 1160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. E. 4884/11 (14) (15806)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kaimana Seklera w Putilla odbędzie się dnia 24 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya:

a) realności obj. lwh. 351,  
b) realności obj. lwh. 977,  
c) 1/2 realności obj. lwh. 453,  
d) 1/2 realności obj. lwh. 791 ks. gr. gm. kat. Hryniewa egzekuta własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 7000 kor., ad b) na 5812 kor. 64 hal., ad c) na 4917 kor. 42 hal., ad d) na 1842 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4666 kor. 67 hal., ad b) 3875 kor. 09 hal., ad c) 3278 kor. 28 hal., ad d) 1228 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. E. 2667/12 (5) (15838)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Rück w Bochni, odbędzie się dnia 7 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 577 ks. gr. gm. kat. Rzeszawa objętej, składającej się z parcy grunt. lk. 2449/16 o powierzchni 114 sążni kw., domu drewnianego mieszkalnego i studni betonowej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2012 kor.

Najniższa cena wynosi 1063 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Bochnia, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. E. IX. 3060/11 (17) (15834)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Daniela Rosshändlera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 23 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya 13/16 części realności lwh. 437 ks. gr. gm. Przemyśl, składającej się z placu budowl. z kamienicą dwupiętrową, 2 oficyn i parceli gruntowych z przynależnościami, ocenionych na 47.673 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 23.836 kor. 96 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nierucho-

mości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Koszta dalsze wierzyciela za przedłożenie warunków licytacyi oznacza się na 12 kor. 60 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemyśl, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. E. 3302/12 (4) (15716)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 8 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 odbędzie się licytacya następujących części realności:

a) 1/25 części z realności lwh. 32 ks. gr. gm. Baranów objętej, składającej się z pbud. i gruntu o łącznej powierzchni 9 ar. 92 m<sup>2</sup> oraz stojących na tychże 2 domów mieszkalnych,

b) 1/10 części z realności lwh. 474 ks. gr. gm. Baranów objętej, składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 29 ar. 28 m<sup>2</sup>,

c) 1/10 części z realności lwh. 500 ks. gr. gm. Baranów objętej, składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 31 ar. 12 m<sup>2</sup>.

Nieruchomości te oceniono: ad a) na 77 kor. 40 hal., ad b) na 32 kor., ad c) na 116 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 51 kor. 60 hal., ad b) 21 kor. 32 hal., ad c) 77 kor. 66 hal.

Dokumenty przejrzeć można, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 3962/12 (15805)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 w Kosowie odbędzie się licytacya realności lwh. 478 gm. Pistryń.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1600 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1067 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. E. 1171/12 (11) (15467)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Andrzeja Horbala w Bartnem odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) 1/8 części realności lwh. 16 i  
b) 3/288 części lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Bartne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 468 kor., ad b) na 161 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 312 kor., ad b) 107 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 26 października 1912.

L. cz. E. VIII. 2893/12 (15) (15835)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 22 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 17 ks. gr. gm. Orzechowce. Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6908 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 4605 kor. 82 h.,



poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII  
Przemysł, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. E. 573/12 (11) (1580)

Na 13 stycznia 1913 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7 odbędzie się licytacja celem zniesienia współwłasności realności objętej lwh. 3 kg. gk. Wańkowa.

Realność ta jest oszacowana na 6545 koron.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 4363 koron 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. 125/12 (15848)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krosna odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja: 1. realności lwh. 277 gm. Krosno (budynki, szopy), 2. realności lwh. 740 gm. Krosno (grunt. 1366 sążni) wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione ad 1. na 30.859 kor. 80 h., przynależności na 400 kor., ad 2. na 13.600 koron, przynależności na 400 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. — 15.629 koron 90 h., ad 2. — 9.333 kor. 32 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. VII. 1157/12 (7) (15744)

Strona zobowiązana Agata Olszówkowa.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Salomona Schwanenfelda w Tarnowie, odbędzie się dnia 2 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji realności lwh. 193 ks. gr. gm. Błonie stanowiącej grunt.

Wartość szacunkowa 8072 kor. 21 h.

Najniższa oferta 5362 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Tarnów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. E. 18/12 (6) (15607,1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha i Estery Steinbofów, zastąpionych przez dr. Subermanna, odbędzie się dnia 29 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacja dóbr tab. Jedna lwh. 505 objętych nieruchomością ta wystawiona na licytację jest oceniona na 37 250 kor.

Najniższa cena wynosi 24 833 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 115.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. E. 996/12 (4) (15842)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Salomona w Dębicy odbędzie się dnia 20 stycznia 1913 o godzinie 9:30 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Dębicy licytacja połowy realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Kawęczyn objętej niewiadomemu z miejsca pobytu Wal-ntego Jasińskiego, za tąpionego przez kuratora adwokata dr. Herziga w Dębicy wraz z przynależnościami.

Półowa nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 1837 koron.

Najniższa oferta wynosi 1224 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dębica, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. E. 1433/2 (5) (15747)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schamy Holländer w Złoczowie, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9:30 rano przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja: a) 1/5 części lwh. 29 ks. gr. gm. Kruhów, b) 1/5 części lwh. 340, c) 1/5 części lwh. 228, d) 2/10 części lwh. 563 i e) lwh. 410 wraz z gruntem ornem i łąką, ogrodem, chatą i budynkiem gospodarczym i placem budowlanym.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a) 1/5 części lwh. 29 na 320 kor., b) 1/5 części lwh. 340 na 44 kor., c) 1/5 części lwh. 228 na 192 kor., d) 2/10 części lwh. 563 na 68 kor., e) 410 lwh. na 340 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 213 kor. 34 hal., ad b) 29 kor. 34 hal., ad c) 128 kor., ad d) 45 kor. 34 h., ad e) 226 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Złoczów, dnia 2 listopada 1912.

Ч. ен. E. 653/12 (15846)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства „Хлопський Союз“ в Калуш, відбуде ся 31 грудня 1912 перед полуднем о 12 годині в низше означеним суді, комота ч. III в Калуші: а) переторг 1/2 вгч. 552, б) 1/6 вгч. 656 грм. Добровляни Івана Петрів сина Михайла в вгч. 183, г) 1/2 вгч. 557, г) вгч. 767 грм. Добровляни Настуні Петрів, д) 1/6 вгч. 129, е) вгч. 621 грм. Добровляни Герша Райфа.

Продати ся маюча недвижність є оцінена ад: а) 300 кор., б) 40 кор., в) 1980 кор., г) 50 кор., г) 800 кор., д) 300 кор., е) 320 кор.

Найнишка подача виносить ад: а) 200 кор., б) 27 кор., в) 1320 кор., г) 34 кор., г) 534 кор., д) 200 кор., е) 214 кор. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Калуш, дня 25 жовтня 1912.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 3199 (18) P/12 (15605 3—3)

Obwieszczenie.

P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla pierwszej zwyczajnej z dniem 17 lutego 1913 o godz. 9 przed poł. rozpoczynającej się kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Modesta Łucyana Karatni-

ckiego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Marcelęgo Pileckiego i radców c. k. sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Karola Bałabana, Leona Gałę i Jana Maślaka.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.  
Brzeżany, dnia 8 grudnia 1912.

L. Prez. 3924 (18) L/12 (15612 3—3)

Ogłoszenie.

P. Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 17 lutego 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku c. k. prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i radców sądu krajowego Józefa Jaworskiego, Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawlińskiego i Augusta Bezuchę.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.  
Sanok, dnia 9 grudnia 1912.

L. Prez. 3026 (18/12) (15737 2—3)

Obwieszczenie.

P. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 24 lutego 1913 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1913 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym sądów przysięgłych dr. Marcelęgo Misiniego c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Władysława Kropińskiego i radców sądu krajowego Stanisława Dulewskiego, Karola Granowskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera, Jana Gailhofera i Stanisława Przybysławskiego.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.  
Stryj, dnia 10 grudnia 1912.

L. 17.704/pr. (15778 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynaryj wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 16 stycznia, dla grupy gmin miejskich na 20 stycznia, dla grupy większych posiadłości na 22 stycznia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;  
grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;  
grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezdyum c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 11 grudnia 1912.

L. Prez. 3125 18 P/12 (15793 2—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 17 lutego 1913 o godzinie 9 rano przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. Radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zwisłockiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Jacka Żyborskiego i Radców Sądu krajowego Juliana Garlickiego, Stanisława Małego, Kazimierza Bohosiewicza, Włodzimierza Jójki, Józefa Samuelowicza i Tadeusza Dyakowskiego.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.  
Złoczów, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 439/12 (1) (15859)

Przeciw nieobecny Karolinie ze Smereckich Kruczkowskiej i Szymonowi Kruczkowskiemu z Rymanowa, wniosł Stanisław Smerecki z Rymanowa pozew o 400 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 18 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanych ustanowiono adw. dr. Janotę w Rymanowie na koszt pozwanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rymanów, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. C. IV. 260/12 (15818)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Waldmanowi w Mokrotynia, którego miejsce pobytu jest nie-

znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Izaka Fischę kupca w Żółkwi pozew o 504 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencję na dzień 30 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Waldmana ustanawia się p. dr. Kazimierza Turzańskiego adw. w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Waldmana w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółkiew, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 22/12 (1) (15817)

Edykt.

Przeciw Rudolfowi Chrapuście, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Natanę Gangera kupca z Zakliczyna pozew o 230 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wniosku i podjęcia postępowania wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 28 grudnia 1912 o godz. 8:30 rano.

Celem strzeżenia praw Rudolfa Chrapusty ustanawia się p. Jana Boczkę w Fałciszwowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rudolfa Chrapustę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zakliczyn, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. C. IV. 284/12 (1) (15847)

Edykt.

Przeciw Wojsiechowi Gilowi i Stanisławowi Beksza z Brzostowej góry, oraz Jędrzejowi Barnasiowi niewiadomemu z miejsca pobytu, wniosła Spółka oszczędności i pożyczek w Majdanie skargę o 350 kor. zpn.

Rozprawą odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o g. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Barnasia ustanawia się p. adw. dr. Rabinowicza w Kolbuszowej kuratorem i poleca się mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kolbuszowa, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 619/12 (1) (15461)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Sekiele z Zubeńskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosł Andriy Durniak pozew o 670 kor. zpn., na który wyznaczono rozprawę na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. X.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. Smolskiego w Baligródzie kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Baligród, dnia 23 listopada 1912.

Ч. ен. C. II. 431/12 (1) (15845)

Е д и к т.

Против невідомим з місця побуту Вікторії, Розалії і Янови Ричак вніс Беріш Місес з Яворова позов о узване права власности до реальности вгч. 2728 гр. Яворів.

На підставі того позову визначає ся авдвенцію до устної розправи на день 27 грудня 1912 о 9 годині рано, комота 9.

Куратором для півзваних устанавляє ся п. адв. др. Алерганда в Яворові, котрий буде боронив півзваних на їх кошт і небезпеченство доки в суді ся не зголосять або не установлять повновласника.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Яворів, дня 27 падолиста 1912.

L. cz. C. II. 751/12 (3) (15844)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Czermak Jacka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Leiby Kimla pozew o 234 kor.

Na podstawie pozwu z 20 listopada 1912 C. II. 751/12 (1) wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27 grudnia 1912.

Celem strzeżenia praw Wasyla Czermaka Jacka ustanawia się p. adw. dr. Barana w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Horodenska, dnia 10 grudnia 1912.



# Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 7. do 14. grudnia 1912.

Epizootycy	Powiat	Miejscowość
Swierzb u koni	Jarosław	Zaleska Wola (2 zagr.);
Nosaczyna	Borszczów Brody Kamionka Str. Przemyska Radziechów Sokal	Wołkowce ad Borszczów ob. dw. (2 zagr.); Stare Brody ob. dw. (1 zagr.); Grabowa ob. dw. (1 zagr.); Dusanów ob. dw. (1 zagr.); Płowe ob. dw. (1 zagr.); Gruszów ad Parchacz ob. dw. (2 zagr.); Helenków ad Byszów ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Nadwórna Stanisławów	Sadzawka (1 zagr.); Delejów (1 zagr.); Tumirz (1 zagr.);
Waglik	Cieszanów Łańcut Zbaraż	Krowica Sama (1 zagr.); Nowe Siolo (1 zagr.); Czarna (1 zagr.); Toki (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka Brzeżany Kamionka Stru- miłowa Kraków Lisko Mielec	Juszkowce; Kozłów (1 zagr.); Nahorcie Małe (1 zagr.);  Wolica (1 zagr.); Jankowce (1 zagr.); Malinie ob. dw. (1 zagr.); Rzemień (1 zagr.); Woj- sław (1 zagr.); Brzezice (1 zagr.); Sambor (1 zagr.); Czernielów Mazowiecki (1 zagr.); Tarnopol (1 zagr.); Żukowa; Budzanów (1 zagr.); Dzielnica XVIII;
Pomór świń	Bóbrka Borszczów Brody Cieszanów  Dąbrowa Jaworów Kamionka Stru- miłowa Lwów Mościska Rawa Ruska Rohatyn Sniatyn  Sokal Zborów Żółkiew Kraków Miasto	Czartoryja (1 zagr.); Hołdowice (1 zagr.); Ostrów (1 zagr.); Korolówka (3 zagr.); Koniuszków ob. dw. (1 zagr.); Krowica Hołdowska (3 zagr.); Lubliniec Nowy (14 zagr.); Bolesław ob. dw. (1 zagr.); Moranice (16 zagr.); Budki Nieznanowskie (8 zagr.); Milatyn Nowy (1 zagr.); Pobużany (3 zagr.); Barszczowice (1 zagr.); Starzawa (1 zagr.); Wulka Mazowiecka (1 zagr.); Czahrów (2 zagr.); Budylów (1 zagr.); Sniatyn (2 zagr.); Zaluze (16 zagr.); Sokal (94 zagr.); Blich (4 zagr.); Myszczywody (2 zagr.); Kulików (26 zagr.); Dziel XIX. (1 zagr.);
Różycy świń	Biała Cieszanów Husiatyn Kolbuszowa Lisko Mielec Mościska Nisko Nowy Targ Rohatyn Sokal Złoczów Żółkiew	Osiak (1 zagr.); Zaluze (1 zagr.); Krzyweńskie (5 zagr.); Kopce (10 zagr.); Wulka Sokołowska (1 zagr.); Dzwiniacz Dolny (4 zagr.); Solina (3 zagr.); Czermin (5 zagr.); Makuniów (1 zagr.); Gwoździec (6 zagr.); Pysznica (4 zagr.); Sromowce Niżne (1 zagr.); Rohatyn (1 zagr.); Boratyn (6 zagr.); Pobocz (1 zagr.); Kłodno Wielkie (2 zagr.); Koszelów (1 zagr.);
Cholera drobiu	Brzeżany Lisko Mościska Pilzno Sokal	Plichów ob. dw. (1 zagr.); Ustrzyki Dolne (23 zagr.); Zakościele (4 zagr.); Wiewiórka (63 zagr.); Boratyn (1 zagr.);

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 grudnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 853/12 (1) (15879)  
E d y k t.  
Przeciw Michałowi Welyganowi synowi Petra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ozorkowie przez Mikołaja Jakimiszyna i Martyna Petrowa syna Iwana pozew o zapłatę kwoty 358 kor. 37 hal. zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 grudnia 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 25.  
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Welygana syna Petra ustanawia się p. dr. Michała Frieda adw. w Ozorkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ozorków, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 491/12 (1) (15837)  
E d y k t.  
Przeciw Hindzie Schönbergowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Chaima Kerzennika pozew o 377 kor. 12 hal.  
Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1912 o godz. 5 po poł. w tymże sądzie.

Celem strzeżenia praw Hindy Schönbergowej ustanawia się p. adw. dr. Maciejowskiego w Bieczu, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Biecz, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. C. V. 650/12 (15833)  
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Kobakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Mendla Kunstlera kupca w Jasle, pozew o 281 kor. 12 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 grudnia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 26 I. p.

Celem strzeżenia praw Piotra Kobaka ustanawia się p. dr. Dzianotta adw. w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kobaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jasło, dnia 30 listopada 1912.

Ч. оп. Ц. I. 446/12 (1) (15767)  
E d y k t.

Против Николі Дзюган синові Якова з Бураківки, котрого місце побуту не є відоме, вніс Василь Тракало син Стефана в ц. к. повітовій суді в Тлустім позов о 478 кор. 11 сот.

На підставі позову того визначено аудієнцію до розправи процесової на 18 грудня 1912 о годині 11 рано в бюрі ч. 1.

Для стереження прав Николі Дзюгана устанавляє ся пана др. Сауля Андермана, адвоката в Тлустім, куратором.

Тойже куратор буде его в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді оголосить ся або нимніть повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Тлуште, дня 28 падолиста 1912.

## Konkurs.

L. 163.330/II. (15820 2-3)

Konkurs na posady ekspedyentów przy c. k. urządach pocztowych:

1. w Wiszniowie ob. Zurawna z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego,
2. w Krasnem ob. Grzymałowa z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego,
3. w Moszczenicy z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego,
4. w Kociubiniyczkach z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańca do Husiatyna i z powrotem.

Podania należy wnieść o Wiszniów do 19-go, zaś o następne najpóźniej do 26 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczty i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 9 grudnia 1912.

C. k. Prezydent: Wopatarni.

L. cz. Prez. 946 6/12 (15774 2-3)

Sąd powiatowy w Żywiecu przyjmie natychmiast na czas nieograniczony tymczasowego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana biegłość pisania na maszynie „Underwood”.

Wynagrodzenie 2 korony 70 halery dziennie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 11 grudnia 1912.

L. XIII. b 28/50 (15721 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi im. Piotra Węglańskiego w kwocie 300 koron rocznie przeznaczonych dla słuchaczy Uniwersytetu na wydziale prawa i medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej Akademii rolniczej w Dublanach, szkoły rolniczej w Czernichowie, lub innych podobnych zakładach, rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 31 stycznia 1913.

O to stypendyum mogą się ubiegać uczniowie narodowości polskiej, religii rz. kat. urodzeni w Galicyi.

Podania, zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo

szkolne, mają być wystosowane do Kuratorji fundacyi i wniesione do Przelozęństwa właściwego zakładu naukowego przed upływem terminu konkursowego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 grudnia 1912.

L. Prez 19 152 (15658 3-3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada woźnego przy sądzie krajowym w Krakowie.

Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 16 stycznia 1913 do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 10 grudnia 1912.

L. 2603 (15723 3-3)

Konkurs.

Posada weterynarza miejskiego w Grybowie jest do obsadzenia z dniem 1 stycznia 1913.

Płaca 1500 kor. rocznie.

Podania pp. kandydatów przyjmowane będą do 25 grudnia 1912.

Urząd miejski w Grybowie.

Grybów, dnia 10 grudnia 1912.

Burmistrz.

L. 4007 (15722 1-2)

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorca więziń, rozpisany dnia 15 grudnia 1912 w Nr. 289 „Gazety Lwowskiej” upływa z dnia 10 stycznia 1913.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 9 grudnia 1912.

## Księgi gruntowe.

L. cz. Praes. 11.005 19 R/12 (15726)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p., że Sąd powiatowy w Jaworznie przedłożył projekty uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jaworzno przez utworzenie 9 nowych wykazów dla następujących parcel gruntowych przyłączonych do W. Księstwa Krakowskiego wskutek zmiany granicy Państwa wzdłuż rzeki Przemyśły na podstawie traktatu państwowego z dnia 19 stycznia 1898, Nr. 130 Dz. p. p. ex 1902, zawartego między Austro-Węgrami i Prusami, a nie wpisanych dotąd do księgi gruntowej jako to wykazów:

1. dla parceli grunt. l. k. 7383/4 łąka o powierzchni 1 ha. 18 a. 28 m.<sup>2</sup> na rzecz Franciszki z Matlonów Kawowej;

2. dla parcel gruntowych:  
l. k. 7381/3 pastwisko o powierzchni 1 ha. 91 a. 67 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7381/4 pastwisko o powierzchni 57 a. 74 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7382,2 pastwisko o powierzchni 23 a. 8 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7382/6 pastwisko o powierzchni 40 a. 29 m.<sup>2</sup>.

na rzecz katowickiego Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu górniczego i hutniczo-żelaznego w Katowicach;

3. dla parcel gruntowych:  
l. k. 7381/1 pastwisko o powierzchni 12 a. 37 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7381/2 pastwisko o powierzchni 51 a. 51 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7381/5 pastwisko o powierzchni 22 a. 5 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7382,1 pastwisko o powierzchni 60 a. 65 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7383,1 nieurodzaj o powierzchni 53 a. 70 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7385/1 łąka o powierzchni 16 a. 64 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7386/1 łąka o powierzchni 24 a. 98 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7378 łąka, na rzecz c. k. Skarbu;

4. dla parceli gruntowej l. k. 7383/5 łąka o powierzchni 10 a. 45 m.<sup>2</sup>, na rzecz Gwarectwa kopalni węgla w Jaworznie;

5. dla parceli grunt. l. k. 7383/2 nieurodzaj o powierzchni 1 ha. 1 a. 55 m.<sup>2</sup> na rzecz Franciszka Huberta 2 im. hr. Tiela-Winklera w Kujawach;

6. dla parceli gruntowych:  
l. k. 7385/2 łąka o powierzchni 1 ha. 78 a. 64 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7385/4 łąka o powierzchni 89 a. 39 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7386/2 łąka o powierzchni 1 ha. 10 a. 35 m.<sup>2</sup>.

na rzecz Franciszka Huberta 2 im. hr. Tiele-Winklera w Kujawach;

7. dla parceli gruntowych:  
l. k. 7376/1 łąka o powierzchni 4 ha. 8 a. 90 m.<sup>2</sup>.

l. k. 7377/1 łąka o powierzchni 2 ha. 62 a. 97 m.<sup>2</sup>.



1. k. 6379 pastwisko o powierzchni 1 ha. 42 a. 45 m.<sup>2</sup>, na rzecz Franciszka Huberta 2 im. hr. Tiela-Winklera w Kujawach;

8. dla parceli gruntowej 1. k. 7377/2 łąka o powierzchni 74 a. 26 m.<sup>2</sup>, na rzecz Józefa Grudniała w 1/8 części, Jana Proksy " " " Feliksa Matyasika " " " Wojciecha Proksy " " " Wacława Brozka " " " Karola Brozka " " " Maryi Lesiowej " " " Cyrla Kleinman " " "

9. dla parceli gruntowej 1. k. 7376/2 łąka o powierzchni 2 ha 62 a. 40 m.<sup>2</sup>, na rzecz c. k. Skarbu.

Te projekty uzupełnienia ksiąg gruntowych uważać należy za księgę gruntową z dniem 15 grudnia 1912. Od tego dnia nowe prawa własności, prawa zastawu i inne prawa hipoteczne na nieruchomościach, jak wyżej w księgach gruntowych wpisanych można nabyć, ograniczyć, przenieść na innych i umorzyć tylko przez wpis do nowej księgi gruntowej.

Zarazem dla ustalenia powyższego uzupełnienia ksiąg gruntowych, które przejrane być mogą w wymienionym sądzie hipotecznym, wdraża się postępowanie wedle § 20 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p., wzywając wszystkie osoby:

a) które na podstawie prawa nabytego przed powyższym dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych, żądają zmiany zawartych w tych księgach wpisów, bez względu na to, czy mają one nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub zastawienia ciąż hipotecznych, czy też w inny sposób,

b) które już przed dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych nabyły na wpisanych w nich posiadłościach, lub na ich częściach prawa zastawu, służebności, lub inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a nie zostały wpisane do uzupełnionych ksiąg gruntowych już przy ich uzupełnieniu, aby do 30 marca 1913 w wymienionym sądzie hipotecznym zgłosić swoje wnioski, gdyż inaczej utracą być zostało prawo dochodzenia roszczeń, które mają być zgłoszone, przeciwko tym trzecim osobom, które nabywają prawa hipoteczne w dobrej wierze na podstawie wpisów zawartych w uzupełnionych księgach gruntowych, a niezaprzeczonych.

Okoliczność, że prawo, które ma być zgłoszone, jest widoczne z sądowego załączenia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa, nie zmienia zupełnie obowiązku zgłoszenia.

Restytucja zadłużonego terminu edyktalednego i przedłużenie go dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

C. k. Sąd krajowy wyższy.  
Kraków, dnia 5 grudnia 1912.

## Upadłości.

L. cz. S. 13/12 (2) (15671 2—3)

Na wniosek Mendla Dawida, kupca i właściciela realności w Brzeżanach otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Mendla Dawida, kupca w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Fedeka w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolfa Naglera w Brzeżanach.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audycję do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audycję likwidacyjną na 4 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 62 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notar. p. Henryka Fiedlera, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, 7 grudnia 1912.

L. cz. S. 11/12 (3) (15729 2—3)

Na wniosek Mosesa Wanderera, kupca w Brzeżanach, otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Mosesa Wanderera kupca w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Jana Maślaka w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Andrzeja Czajkowskiego w Brzeżanach.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audycję do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audycję likwidacyjną na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem.

dnem w tym sądzie, w biurze Nr. 61 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notar. p. Teodorę Pelewicz, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. S. 12/12 (2) (15728 2—3)

Na wniosek p. Frymci Wandererowej otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Frymci Wandererowej w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się Radeę sądu kraj. Jana Maślaka w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolfa Schüssla w Brzeżanach.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audycję do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audycję likwidacyjną na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 61 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notar. p. Teodorę Pelewicz, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, 6 grudnia 1912.

L. cz. S. 10/12 (2) (15727 2—3)

Na wniosek Salamona Schapiry, kupca w Brzeżanach, otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Salamona Schapiry, kupca w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Karola Bałabana w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. pr. Stanisława Schätzla w Brzeżanach.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audycję do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audycję likwidacyjną na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 89 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notar. p. Henryka Fiedlera, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. S. 10/12 (1) (15439 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leiby i Sary Leserów.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu dr. Kazimierza Czarnego w Kolbuszowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Ludwika Seligera w Kolbuszowej.

Wierzyteli wzywa się, ażeby na audycyi, wyznaczonej na dzień 5 grudnia 1912, godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 1 (w c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowej), przedłożyli dokumenty, potwierdzające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzyteli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyteli konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowej najdalej do dnia 28 grudnia 1912, a na audycyi likwidacyjnej na dzień 30 grudnia 1912, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, po likwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyteli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzyteliom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzyteli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzyteliom na audycyi likwidacyjnej jawiący się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzyteli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audycję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania

konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyteli, którzy nie mieszkają w obrębie, lub w pobliżu sądu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. S. 4/12 (40) (15786)

W konkursie firmy prot. Fabryka wypalania wapna i kamieniółom w Pratkowcach Aron Berger i Spka, tudzież jawnych spółników Józefa Leby Lichtbacha i Abrahama Dillera, wystąpił tymczasowy zarządca masy dr. Maurycy Dawid z wnioskiem, aby ogół wierzyteli rozstrzygnął o wysokości wynagrodzenia przysługującego mu z tytułu sprawowania obowiązków tymczasowego zarządcy.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audycję na dzień 19 grudnia 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 16.

Na tę audycję wzywa się wierzyteli konkursowych.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1912.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 9/12 (31) (15608)

Uchwałą tut. sądu z 17 października 1912 S. 9/12 (31) otworzony konkurs do majątku nieobjętej masy spadkowej bp. Wilhelma Oberharda uznaje się po myśli § 155 o. kon. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Przemyśl, 30 listopada 1912.

L. cz. S. 17/2 (209) (15829)

W sprawie konkursowej Leizora Bechera i Syna w Stanisławowie wyznaczono na zasadzie § 146 u. k. audycję celem powzięcia uchwały przez ogół wierzyteli na

dzień 26 grudnia 1912 r., o godz. 10 rano, biuro Nr. 118.

Przedmiotem uchwały będzie zatwierdzenie rachunków przez zarządcę masy złożonych i rozdział gotówki, postanowienia co do sprzedaży wierzytelności wekslowych i kupieckich, krydataryuszy i postanowienia co do zmiany udziałów naftowych masy konkursowej Leizora Bechera w kopalniach nafty w Borysławiu i Tustanowicach z netto na brutto, względnie na sprzedaż tychże udziałów ewentualne wnioski.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 11 grudnia 1912.

## Kuratele.

L. cz. P. VI. 123/12 (15486 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Tulezaka w Pomorzanach.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Żukowskiego w Pomorzanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Zborów, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. L. 10/12 (4), P. 228/12 (5)

(15650 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Mardytę w Kadezy.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Majkrzaka w Kadezy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stary Sącz, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. L. 5/12 (15624)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Wiktoryę z Ziębów Płaziakową w Januszkowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Mokrzyckiego w Januszkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzostek, dnia 9 listopada 1912.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

24 tomy za 3 kor.

z przesyłką 3 kor. 80 hal.

KAROL LIBELT: O miłości ojczyzny.

WINCENTY POL: Pieśni Janusza.

ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.

WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Kościuszk.

H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.

Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Hrbaczewski.

A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.

WŁ. TRĄBOSZYŃSKI: Dwa powstania polskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabicie.

Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.

W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.

HELENA BÖHLAU: Półzwierzę. Powieść w 2 tomach.

LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.

EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.

PIOTR NANSEN: Próba ogniowa. Nowella.

WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.

ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.

WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.

Młoda Rosja. Nowella. W tłum. H. Oleudzkiej.

Jen. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie polscy przed sądem historii. (Poniatowski, Kosciuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.

Poeści Legionistów. Wybór ich poezji. (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Beklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

**Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO**  
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysłać się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.



Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

## Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji Wojciecha Kossaka.

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszczy syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymują zupełnie bezpłatnie

### „CIEKAWY POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym 12 dużych tomów rocznie.

**W ROKU 1913:**

**E. ORZESZKOWA:**

„AUSTRALCZYK“.

**AL. DUMAS:**

„WILCZYCA“.

**A. KRECHOWIECKI:**

„SZARY WILK“.

**J. KORZENIOWSKI:**

„KOLLOKACYA“.

**WOŁODEGO SKIBY:**

„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

**K. DICKENS:**

„DAWID COPPERFIELD“.

**JUDYTA GAUTIER:**

„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Ilustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16.—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

### CYKL ILLUSTRACJI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

**We Lwowie:**

kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „	16-60 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „	33-20 kor.

**W Galicyi z przesyłką pocztową:**

kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	14-40 kor. „ „	17-40 kor.
rocznie	28-80 kor. „ „	34-80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciel naszego piśmiennictwa uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.



100 lat istniejący **HANDEL WIN i RESTAURACJA** pod „**ZŁOTĄ GRUSZKĄ**“  
**JANA LUDWIGA** we Lwowie, ulica Krakowska 7  
 poleca na święta: **WINA, LIKIERY i WÓDKI** w wielkim wyborze.

# Cukiernia Władysława Podhalec

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul.  
**Akademicką 6**, — róg ul. Chorażczyzny.  
 Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

Na Święta!  
**Najstarszy Handel Win**  
**Firmy L. Stadtmüllera**  
 we Lwowie przy ul. Krakowskiej 9.

**Gały zapas najstarszych**  
**Win, koniaków, miodu**  
 etc. nabyła zawodowa firma

**S. FRIEDMANN**  
 i sprzedaje takowy  
 po bardzo przystępnych cenach.

Na Święta!



**M. FREILICH**

**Bardzo ważne!**

Pomoc dla cierpiących na przepuklinę.

specjalista leczenia chorób przepuklinowych,  
 we Lwowie, ul. Grodecka 1. 35,  
 naprzeciw koszar Ferdynanda.

**Wynalazca bandażu przepuklinowych**, patentowanych przez c. k. Ministerstwo handlu i przemysłu, odznaczonych na wielu wystawach krajowych i zagranicznych, a przedewszystkiem we Wiedniu na wystawie hygienicznej „Das Kind“ w roku 1907, pod protektorem A. Ferdynanda Ka. o. a., tudzież odznaczony w Rzymie krzyżem honorowym na wystawie w r. 1908, również właściciel dyplomu honorowego „Societe hygienique“ w Padwie (Włochy) — zjednał sobie już światową sławę metodą swoją **usuwania zupełnie przepukliny bez żadnej operacji**, jedynie tylko za pomocą zastosowania **bandażu własnego wynalazku**.

Tysiące ludzi, cierpiących na przepuklinę zostało przez M. FREILICHA zupełnie wyleczonych, tak, że tenże zupełnie słuszenie zasługuje na ogólne uznanie a miano dobroczyńcy cierpiącej ludzkości.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu we Wiedniu udzieliło M. Freilichowi jako specjalistę w fabrykacji bandażów przepuklinowych własnego wynalazku przywilej na wyłączne wykonywanie takowych. a c. k. Namiestnictwo we Lwowie pozwoliło temuż używaniu cesarskiego orła w godle pieczęci. — Setki listów dziękczynnych i uznań nietylko od chorych pacjentów ze wszystkich części świata, ale i od bardzo wielu lekarzy, którzy stwierdzają tę opinię, że

**bandaże M. Freilicha są niezawodnym środkiem do zupełnego usunięcia cierpienia przepuklinowych.**

Zalecamy każdemu z naszych czytelników zażądać od M. FREILICHA jego nowe wydane dzieło pod tytułem:

„Przepuklina i skutki nowowynalezionych bandażu“

które to dziełko na żądanie franco każdy otrzymać może. — Każdy chory musi bezwarunkowo zjawić się osobiście w zakładzie Freilicha celem zbadania, gdzie musi też pozostać przez kilka dni.

## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitom 3 halery, tłustym  
 petitom 4 halery.

**Miód!** Miód! Gesty 7-50 hal., gesto płynna patoka „rarytas“, tylko moja specjalność, 8-50 hal. Szampan z jabłek stary, wyborowy 5-84 hal., wszystko za 5 klg. franko. Korzeniewicz, em. naucz. lwanczany.

**KRYNICA** na Święta Bożego Narodzenia przygotowała 100 mieszkań. Sporty zimowe, czytelnia, zabawy, tenis. — W styczniu ewentualne otwarcie kąpielni mineralnych, leczenie hydriat, elektr. i t. p., picie wód, kasyno. **Pokoje z pensjon od 8 kor. dziennie.** Wagon z Lwowa wprost do Krynicy już kursują. — **Zgłoszenia:** Zarząd gminny, KRYNICA.

**Sprzedam** realność około 7 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzechowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

## Pomocnik handlowy

starszy, biegły ekspedient, pierwszorzędną siłą, będzie zaraz przyjęty do firmy: Ag. Lisowski „Fortuna“, Kraków, Sukiennice 1. 23. Skład wyrobów galanteryjnych, japońskich, chińskich, srebrnych i z brązu oraz herbaty.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
 Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana Dąbrowskiego**  
 kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
 Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Rysownice „TRIPLEX“  
**Stanisław ABL**  
 Lwów, Syktuska 3. Tel. 824.

**Kuryer kolejowy** **Cena 40 halery.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

## BEZPŁATNA NAUKA!

Każdy nabycie **Samouczków** pedagoga **Pl. Reussnera**, u znanych już od r. 1880 za najlepsze, może się nauczyć **bezpłatnie**, bo **bez nauczyciela**, sam czytać, pisać i rozumieć bardzo łatwo, prędko i gruntownie po **angielsku, francusku, niemiecku i rosyjsku**. Po wysłaniu 1 marki 15 hal. na opłatę pośty do **Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie**, każdy otrzyma zeszyt okazowy **Samouczka bezpłatnie**.

## SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

Podarki w olbrzymim wyborze z marmuru, brązu, szkła, porcelany po niezwykle niskich cenach poleca

**DOM TOWAROWY**  
**KAZIMIERZ LEWICKI**

właściciele Jakób i Aleksander Lewiccy  
 Główny skład porcelany, szkła, Chińskiego srebra, Herbaty, Samowarów tureckich i towarów luksusowych.

Lwów, pl. Maryacki 10  
 (we własnej kamienicy).

## Ogłoszenie.

Stowarzyszenie zawodowe i zapomogowe we Lwowie, zostało uchwalą Zgromadzenia 1 listopada rozwiązane.

M. KOFFLER  
 b. przewodniczący.

Poszukuje się kupna  
 starych **MEBLI** mahoniowych  
 ale w dobrym stanie.  
 Zgłoszenia pod „MEBLE“.  
 Biuro ogłoszeń, U. Jagiellońska 1. 3.

2 pre. na Bursę Batorego.

## KINO „KOPERNIK“

3 pre. na T. S. L.

nowa sala teatralna dwupiętrowa przy ul.

**Kopernika 1. 9**  
 róg ul. Lindego.

Kino „Kopernik“ zwane „Sans rival“ od piątku dnia 13 grudnia do piątku dnia 20 grudnia ogłasza nowy artystyczny program we Lwowie nie znany:

**Program od 13 do 19 grudnia 1912:**

- |   |   |
|---|---|
| I. 1. Przejazdka wśród uroczych gór (zdjęcie z natury).                         | 4. Akt II.  |
| 2. Agata poszukuje koniecznie męża (humoreska).                                 | 5. Akt III.   |
| II. 3. Piekna zemsta niewolnicy, dramat w 3 aktach o treści nader urozmaiconej. | 6. Zakochany Turek (humoreska).   |
| 3. Akt I.   | 7. Bandyta kolejowy w szponach detektywa. nadzwyczaj sensacyjny dramat amerykański. |
|   | 8. Walka rywali.  |

3 pre. na T. S. L.

2 pre. na Bursę Batorego.

# PODRÓŻE NA CZASIE!

## NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ.

Co środy i soboty sezonowy Express z Podwojewódzysk przez Lwów - Wiedeń do Nicei - Cannes. — — —

Odjazd ze Lwowa: Środa i sobota o 2-45 po południu. Przyjazd do Nicei: Piątek i poniedziałek o 1-14 po poł.

Oprócz tego codzienny Express: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena: I. Klasa Lwów-Nicea . . . . . Koron 210-60  
 I. Klasa Lwów-Monaco . . . . . „ 208-70  
 I. Klasa Lwów-Mentona . . . . . „ 208-—  
 I. Klasa Lwów-San Remo . . . . . „ 205-70

Dopłata do Expressu ze Lwowa do powyższych stacyj wynosi K. 70-25.

Dopłata do Expressu z Wiednia do powyższych stacyj wynosi K. 53-10.

Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni wynosi Klasą I. K. 423-40, II. K. 286-80, III. K. 185-40.

## DO EGIPITU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — —

Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya I. Klasą K. 490-80, II. Klasą K. 338-80.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem I. Klasą K. 874-60, II. Klasą K. 602-50.

Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okupione do wagonów sypialnych wydaje i wyjaśnić udziela

## Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3. — — —

Adres telegraficzny „Stadtbureau“. Telefon Nr. 234.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro St. SOKOŁOWSKIEGO  
 Lwów, Jagiellońska 1. 3.